Cena egz. 20 groszy. *Dziś w numerze:* *Rozpoczynamy druk nowej powieści* *„Szpieg mimo woli“.* 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | **Założyciel Jan Teska.** | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 145. | **BYDGOSZCZ, środa dnia 24 czerwca 1936 r.** | **Rok XXX.**

Chwalcy bezprogramowości.

Nie powiemy nic nowego i nie odkryjemy Ameryki, jeżeli stwierdzimy, że rząd dotąd nie zdradził swojego programu walki z klęską gospodarczą, czyli kryzysem. Nawet zakuci sanatorzy niepokoją się brakiem jasnego programu gospodarczego. Zadowolony z takiego stanu rzeczy jest jedynie znany „Dzień Pomorza“ w Toruniu, przyboczny organ każdorazowego wojewody i wyznawca każdorazowego systemu rządów. Wysadził on się na pochwałę bezplanowości, bo — twierdzi — wszelkie piękne plany i programy zawiodły. Rządy pomajowe zaś z „niesłabnącym uporem“ zmierzały do równowagi budżetowej i stałości waluty. Te dwie zasady — pisze — „stały się wyznaniem wiary najszerszych mas“.

Śmiemy wątpić, czy „najszersze masy“ są tego samego zdania, co sanacyjny utrzymanek, zwłaszcza że ich kosztem owe zasady przeprowadzano. Dziury w budżetach pomajowi mędrcy — jak wiadomo — łatali „dobrowolnemi“ pożyczkami, obcinaniem głodowych płac i przy pomocy śruby podatkowej. Co o tem „najszersze masy“ myślą, nie trudno odgadnąć, a jeżeli już nie chce się słyszeć głosów krytycznych, to należy przynajmniej na tyle być uczciwym, aby nie tumanić własnych chlebodawców, którzy gotowi uwierzyć, że masy są zachwycone — bezplanowością.

• • •

Inaczej patrzy na sytuację poseł Mróz z Poznania, który między innemi takie słuszne wypowiedział uwagi:

„Trzeba zacząć surowe życie“. Tak jest. My ludzie pracy prowadzimy surowe życia już od dawna, od kilku lat, od pierwszego zaprotestowanego weksla, od pierwszej wizyty komornika, czy egzekutora, od pierwszej zniżki pensji urzędniczej. Ta zapowiedź surowego życia ma się zatem odnosić tylko do tych ludzi, których to surowe życie nie dotknęło.

Rozumiem, że w ten sposób p. premjer chciał powiedzieć, **że góra nasza da Polsce teraz przykład surowego życia. (Huczne oklaski).** Sądzę, że zniknie z życia publicznego fakt, o którym wspomniał kolega Sikorski, że **z funduszów publicznych, czy państwowych czy samorządowych wypłaca się kolosalne synekury ludziom,** którzy ani wiadomościami, ani inicjatywą zupełnie na to nie zasługują. Nie znaczy to, ażebym był przeciwnikiem bogacenia się jednostki, bo wszak z bogatych obywateli składa się bogaty kraj, ale bogacenie się człowieka w Polsce może i powinno mieć miejsce tylko w drodze jego wytężonej pracy, wytężonych oszczędności, tylko na drodze wynalezienia nowych źródeł dochodu, dzięki jego inicjatywie prywatnej. Nie może to jego bogacenie się pochodzić czy to ze skarbu państwa, czy też funduszów samorządowych lub społecznych. Dlatego też sądzę, że za czasów rządów p. premjera Składkowskiego już więcej nie będzie miał miejsca fakt tego rodzaju, żeby były wysoki dygnitarz państwowy za jedno pociągnięcie pióra mógł uzyskać 100.000 zł z funduszów komunalnych **(b. min. Michałowski).**

A kiedy w takich warunkach zajrzymy dziś, proszę kolegów, do tej wielkiej akcji, jaką się dopiero zaczęło prowadzić, do sprawy obrony narodowej, to poza groszowemi składkami robotników, poza karabinami maszynowemi, wypracowanemi za darmo w państwowych fabrykach broni, nie widzimy jakoś ofiar tych wielkich dygnitarzy, którzy, jak wspomniałem, za jedno pociągnięcie piórkiem zarabiają 100.000 złotych. Otóż sądzę, że **jeśli naprawdę obrona narodowa ma przybrać realne kształty, to właśnie ci ludzie muszą dać dobry przykład,** muszą dać przynajmniej 50% z tego, co wcale nie dzięki wysiłkowi, nie dzięki własnej pracy, nie dzięki własnym zdolnościom zarobili.

Tak powiedział poseł Mróz, nauczyciel z Poznania. Jakże inaczej brzmią słowa jego niż wyświechtane frazesy urzędowych chwalców!

Gdańsk pod kuratelą.

Prezydent Greiser protestuje w Berlinie przeciw „opiece“ Forstera.

Gdańsk, 23. 6. (Tel. wł.) Prezydent senatu gdańskiego Greiser w przededniu ogłoszenia urzędowo oświadczeń o zawieszeniu na czas letni zebrań i demonstracyj politycznych, **bawił przez jeden dzień w Berlinie.**

Jak słychać, prezydent Greiser starał się o **rozluźnienie opieki „Gauleitera“ Forstera nad Gdańskiem, ale bezskutecznie.** Znalazło to wyraz w oświadczeniu Greisera, że senat gdański **nie dopuści do ataków na Forstera.**

Interwencja prez. Greisera w Berlinie, jakkolwiek nieudała, jest bardzo charakterystyczna dla sytuacji i nastrojów gdańskich. Ciągłe podrażnienie, które jest wynikiem nieodpowiedzialnej roboty narodowych socjalistów, wywołuje stan niepewności i najfantastyczniejsze pogłoski. Nie brak wśród nich i takich, które mówią, że **najdalej za trzy tygodnie Gdańsk wróci „zurück zum Reich“!**

Za ten stan rzeczy obwinia się powszechnie **„Gauleitera“ hitlerowców gdańskich — Forstera,** który robi wszystko, aby zaognić atmosferę. Nawet w kołach samej partji narodowo-socjalistycznej panuje przekonanie, że **młodzieńcza lekkomyślność i tupet Forstera przysparza więcej kłopotów niż sukcesów partji.** Jako dowód podają wynik ostatnich wyborów do Volkstagu, gdzie mimo zapowiedzi i szumnie deklarowanej pewności oraz stosowania teroru przez „nazistów“, NSDAP zdobyła w Gdańsku zaledwie 60% mandatów. Obecnie zaś jakkolwiek czynione są ustawiczne starania rozbicia opozycji drogą napadów i awantur ulicznych, **sytuacja nietylko się nie poprawiła,** lecz znacznie się pogorszyła. Opozypcja jednoczy się coraz bardziej, **tworząc silny front przeciw hitlerowcom gdańskim.**

Wobec tych oczywistych faktów spodziewano się w Gdańsku, że **Forster zostanie odwołany.**

Jednak rezultat berlińskiej wizyty prezydenta Greisera zdaje się wskazywać na to, że najwyższe władze partji w Rzeszy darzą gdańskiego „Gauleiterą“ swojem całkowitem zaufaniem **i w ten sposób przyjmują odpowiedzialność za jego wcale niedwuznaczną działalność.**

Lojalność Gdańska wobec Polski.

wywołuje ciągle poważne zastrzeżenia. Studenci-hitlerowcy na politechnice gdańskiej okazują zupełnie niezrozumiałą **życzliwość poczynaniom ukraińców.** Związek studentów ukraińców „Osnowa“ urządził dwa wykłady na tematy ukraińskie w tzw. „sali emblematów“ **w domu niemieckich studentów politechniki gdańskiej.** Brało w tem udział liczne grono profesorów politechniki i większa ilość studentów niemieckich — przeważnie członków narodowo-socjalistycznego związku studentów.

Za niewłaściwe odezwanie się o hitlerowskich oddziałach szturmowych **skazano dwóch Polaków — obywateli gdańskich,** robotników kolejowych Fr. Tisslera i R. Broscha na kary więzienia. Za to **tylko drobną grzywną ukarano członka narodowo-socjalistycznej szturmówki morskiej, Steinkego, za uderzenie w twarz studenta politechniki gdańskiej, obywatela polskiego Franciszka Kreffta, za niesalutowanie sztandaru narodowo-socjalistycznego.** Krefft, który jest bokserem, wybił jednemu z napastników zęby, a gdy nadeszło 3 kolegów Kreffta, napastnicy zbiegli.

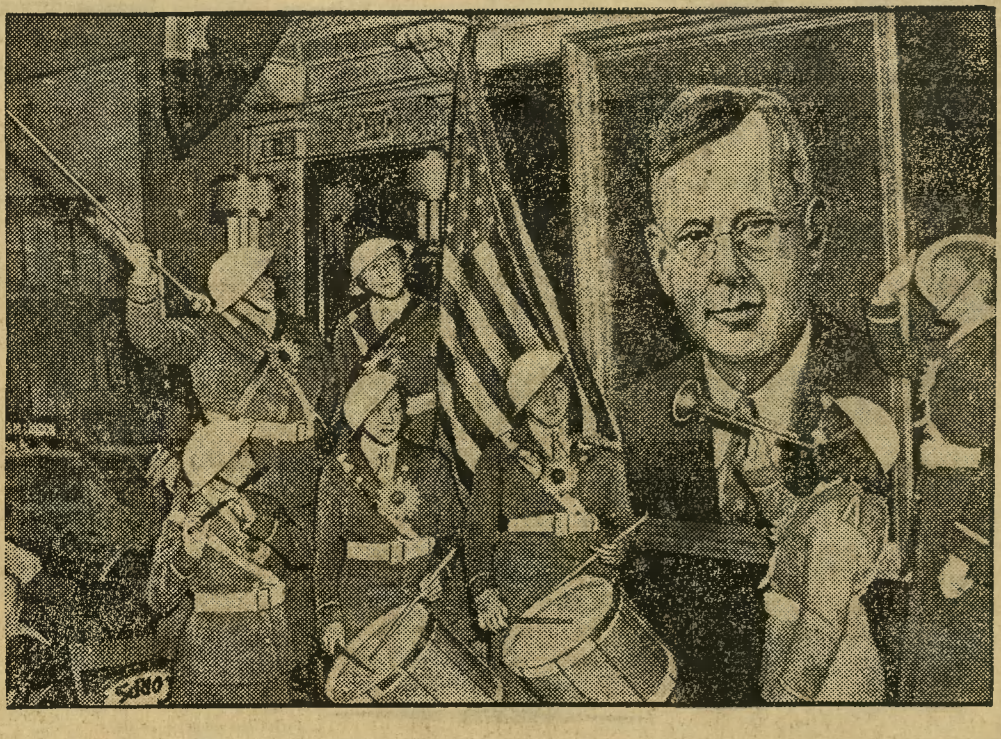
Koła katolickie poruszone zostały **aresztowaniem przez policję gdańską w dniu 19 bm. wikarego kościoła św. Mikołaja ks. Schlipa.** Policja aresztowała ks. Schlipa bezpośrednio po zakończeniu nabożeństwa i zabrała go autem z przed kościoła.

Von Papen wezwany do „Gestapo“.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Z Wiednia donoszą, że w czasie ostatniego pobytu w Berlinie poseł niemiecki von Papen został wezwany do „Gestapo“ dla wytłumaczenia się z różnych wizyt, które odbył w czasie pobytu w stolicy Rzeszy. Okazało się, że von Papen był przez cały czas **skrupulatnie śledzony.** Wiedziano o każdym jego kroku i każdym telefonie.

Zarzucano mu, że nawiązał kontakt z osobami skompromitowanymi z pośród monarchistów. Von Papen złożył wyjaśnienia i narazie ograniczono się **do ostrzeżenia go przed podobnemi znajomościami.** (r)

Najpoważniejszy przeciwnik Roosevelta.



W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się już agitacja przed wyborami prezydenta. Najpoważniejszym przeciwnikiem Roosevelta jest kandydat republikański Landon. Oto manifestacja na jego rzecz urządzona przez organizacje kobiece w Cleveland.

Senat zbierze się w środę.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) W nadchodzącą środę dnia 24 bm. odbędzie się **plenum senatu.** Na porządku obrad znajdują się projekty ustaw, uchwalone przez Sejm, łącznie **z pełnomocnictwami dla rządu.** (r)

Przydział złota na cele przemysłowe.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Komisja dewizowa Banku Polskiego dokonała **przydziału złota dla celów przemysłowych i technicznych.**

Jest to pierwszy wypadek przydziału złota od czasu wprowadzenia kontroli dewiz. (r)

Radca Mühlstein odwołany z Paryża.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.). Jak donosi dzisiejsza prasa, **radca ambasady polskiej w Paryżu p. Mühlstein, został odwołany ze swego stanowiska do centrali M. S. Z. w Warszawie.** (r)

*

Społeczeństwo polskie przyjmuje z radością wiadomość o oczyszczeniu paryskiej placówki z żydowskiej „szarej eminencji“ naszej polityki zagranicznej.

Francja przestanie wysiedlać polskich robotników.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Według miarodajnych wiadomości z Paryża, ulec ma zmianie dotychczasowa praktyka władz administracyjnych **wysiedleń robotników polskich z Francji,** dokonywanych na podstawie ustawy z r. 1934.

Jak wiadomo, wskutek stosowania rygorów tej ustawy masowo wysiedlano z Francji obywateli polskich, od wielu lat zatrudnianych w górnictwie, przemyśle itp. W przyszłości **wysiedlenia takie nie będą przez władze francuskie stosowane. (r)**

Zamordowanie profesora wiedeńskiego.

Wiedeń, 23. 6. (PAT.) Wczoraj rano w gmachu uniwersytetu został **zamordowany profesor Maurycy Schlick.** Zabójcą jest dr. Nelboeck, który dał do Schlicka **kilka strzałów rewolwerowych.** Podłoże zbrodni posiada rzekomo charakter **zatargu osobistego,** ale według pogłosek, krążących w kołach uniwersyteckich, motywy polityczne **nie są wyłączone.** Schlick był dawniej profesorem w jednym z uniwersytetów kalifornijskich, a następnie w Kielu w Niemczech.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosząc o tragicznej śmierci profesora Schlicka wypowiada przypuszczenie, iż zabójca **nie jest człowiekiem psychicznie normalnym.**

Inspekcje gen. Blomberga.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Z Wiednia donoszą agencji Press, że minister wojny Rzeszy gen. Blomberg przeprowadza ostatnio inspekcje przemysłu wojennego w państwie. W Witenau pod Karlsruhe w przeddzień przybycia ministra robotnicy wielkiej fabryki amunicji **otrzymali fartuchy i białe rękawiczki.** Po wizycie odbyło się wystawne śniadanie z kawiorem i szampanem. Nazajutrz odebrano robotnikom fartuchy i rękawiczki, a pozostałe z bankietu bułeczki **sprzedawano tymże robotnikom po 15 fenigów.** Należy dodać, że płaca robotnicza w fabryce wynosi 42 fenigi na godzinę. (r)

Samolot roztrzaskał się o „Normandie".

Londyn, 23. 6. (PAT). W okolicy wyspy Wight **spadł samolot bombowy i roztrzaskał się o dziób transatlantyckiego statku „Normandie", powracającego z Nowego Jorku.**

Według opowiadania świadków wypadku, samolot odłączył się od grupy lecących nad „Normandie" hydroplanów i opadł na statek w ten sposób, że do ostatniej chwili wydawało się, że chce on dokonać **lądowania na pokładzie statku.** Pilot, który odniósł tylko lekkie obrażenia, opuścił natychmiast statek i udał się do swych władz przełożonych **celem zdania sprawozdania z wypadku.** „Normandie" popłynęła w dalszą drogę do Havru, **zabierając ze sobą samolot, mający poważne uszkodzenia podwozia.**

Honduras występuje z Ligi.

Managua, 23. 6. (PAT.) Ze stolicy Hondurasu Tegucogalpa donoszą, że **dekretem prezydenta tej republiki zapowiedziano w dniu 20 bm. wystąpienie Hondurasu z Ligi Narodów.**

Kara śmierci dla porywaczy.

Berlin, 23. 6. (PAT.) Rząd Rzeszy wydał ustawę, obowiązującą od 1 bm. mającą na celu **zapobieżenie porywaniu dzieci w celach wymuszenia.** Każdemu, kto dopuści się porwania dziecka przy użyciu podstępu, groźby lub gwałtu, **grozi w myśl tej ustawy kara śmierci.**

Apelacja w procesie katowickim.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Z Katowic donoszą, iż część oskarżonych w procesie NSDAB, a także prokurator **zgłosili apelację od wyroku, który zapadł w ub. sobotę.**

Oskarżeni uważają wymiar kary za zbyt surowy, prokurator przeciwnie, domagać się będzie wyższego wymiaru kary. W motywach wyroku sąd podkreślił, że **dążenie do oderwania Górnego Śląska od Polski przez organizację NSDAB zostało udowodnione. (r)**

Legendę o obronie koniecznej

stwarzają obrońcy żydów w procesie o Przytyk.

Warszawa, 23. 6.

Chłop polski się budzi, zabiera się do handlu i napiera na zażydzone miasteczka. Z tej racji zjazd kupiectwa żydowskiego, który odbył się **w Kaliszu,** okręgu poselskim premjera Składkowskiego, bije na alarm **i żąda obrony przed „zalewem niefachowego elementu psującego dobre obyczaje kupiectwa".** W języku żydów przytyckich nazywa się to inaczej: **„cham bierze się do handlu".**

Tymczasem właśnie poseł okręgu kaliskiego i premjer w jednej osobie powiedział: **walka ekonomiczna — owszem!** Żydzi się przerazili, „bo nie można jeszcze obecnie ocenić, co za fatalne skutki może wywrzeć takie hasło" — pisze żydowski poseł Gotlieb.

Żydzi jednak żadną miarą nie chcą dopuścić, aby premjer przemawiał wspólnym językiem ze społeczeństwem, dlatego też jątrzą niebywale. W „Głosie Porannym" pos. Mincberg składa niesłychane oświadczenie, że na konferencji w Prezydjum Rady Ministrów premjer miał powiedzieć do niego: **„Nigdy nie miałem na myśli walki narodowej czy bojkotowej, a miałem na myśli walkę przeciw nadmiernemu pośrednictwu z jakiejkolwiekby strony ono pochodziło — chrześcijańskiej, czy żydowskiej".**

Pan Mincberg najwidoczniej chce bałamucić opinję publiczną, bo **słowa premjera: walka ekonomiczna — owszem! nie wymagają komentarzy.** Wciąganie tak przebiegłe w grę żydowską osoby premjera, jest bezczelnością.

Żydzi szukają więc popleczników swojej sprawy, gdzie tylko mogą. Obecnie zaczynają się afiszować b. min. komunikacji p. Kühnem. Drukują w swojej prasie wezwanie jego do elektryków polskich, aby nie godzili się na projekt o wyłączenie z organizacji żydów. Dla p. Kühna jest to **pojawieniem się chmury na horyzoncie, która sprowadza masową niezgodę i rozbudza antagonizmy, zdolne sparaliżować naszą odporność i energję!** Nawołuje więc, aby założyć **odgromniki antysemickie.**

Pan Kühn chce widocznie być dla elektryków tem, czem się okazał w adwokaturze adw. Paschalski, zgłaszając się jako obrońca w procesie po stronie żydów. Zapomina, że **p. Paschalski rychło się z tego interesu wycofał.** Jako przyczynę podał rzekomo chorobę.

Zauważyć należy, że

sprawa żydowska gwałtownie już dojrzewa do załatwienia

i wszelka szczerość w rodzaju byłego ministra Kühna jest bardzo pożądana.

Nie wielu jest takich, którzy uważają, że „ludność żydowska na wieki swój los związała z dobrem państwa i narodu polskiego", — jak twierdzą „cohnbatanci" żydowscy. I cała też **prasa żydowska przypomina, jak doniosły jest udział żydostwa w handlu, przemyśle, bankowości, nauce i literaturze.** Inna rzecz jest, że my uważamy ten cały wkład ich za szkodliwy,

za gangrenę, którą chcemy usunąć

i z naszego handlu, i z prasy, i z bankowości, i z literatury.

Chłop polski pierwszy dał zdrową inicjatywę i gdy młyn żydowski stoi, to młyny polskie są w pełnym ruchu. Zbudził się już cały powiat radomski **i przez 20 tygodni nie daje żydom handlować,** zbudził się Przytyk i Mińsk Mazowiecki, gdzie na ostatnim jarmarku było 140 straganów polskich. Chłop, który ma z 1 morgi gruntu 33 gr mies. dochodu, nie chce umierać z głodu i rzuca się do handlu.

Szczęść mu Boże!

Oto nasze najlepsze życzenia.

Świadomość narodowa idzie, a z nią i niezależność gospodarcza. Tego już nic i nikt nie powstrzyma. (ski).

Radom, 23. 6. (Tel. wł.). Poniedziałek był w rozprawie radomskiej **„dniem żydowskim".** Przemawiali obrońcy żydów, starając się wybielić swych klientów. Na wstępie rozprawy prokurator oświadczył, że **w sprawozdaniu z procesu, zamieszczonem w jednem z pism warszawskich znalazł się zwrot, jakiego w swem przemówieniu nie użył,** że w razie powtórzenia się podobnych wypadków, musiałby wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Obrońca oskarżonych żydów Feldberga i Haberberga adw. Petrusiewicz polemizował z tezami pełnomocnika powództwa cywilnego, adw. Kowalskiego w sprawach dotyczących talmudu, **omawiał kwestję żydowską w Polsce,** sprawę bojkotu antyżydowskiego, a następnie, charakteryzując szczegółowo tło zajść w Przytyku, prosił w zakończeniu o uniewinnienie swoich klientów.

Znany adwokat żydowski Berenson, obrońca Kirszencwajga twierdził z tupetem, że **jeżeli osk. Luzer Kirszencwajg strzelał, to czynił to tylko w obronie koniecznej(!).**

Po przerwie przemawiał adw. Szumański, obrońca oskarżonego Leski, który twierdził, że **oskarżony wprawdzie strzelał, ale strzały te oddane były w obronie konieczności(!).**

Stan oblężenia w Belgji.

Sieć komunikacyjna pod ochroną wojsk.

Wobec znacznego pogorszenia sytuacji strajkowej rząd belgijski zdecydował się na powzięcie nadzwyczajnych zarządzeń, ogłaszając w całym kraju t. zw. „stan oblężenia pierwszego stopnia".

Cała sieć drogowa chroniona jest przez oddziały wojskowe.

Szarża żandarmerji na strajkujących.

Bruksela, 23. 6. (PAT.) W Anderlecht, przemysłowem przedmieściu Brukseli, doszło do poważnych zaburzeń w chwili gdy żandarmerja dokonała szarży na około 1000 strajkujących. Rozproszeni robotnicy schronili się w domu ludowym, z którego okien **bombardowali żandarmów stołami i krzesłami.** Jest **wielu rannych.** Dokonano licznych aresztowań Burmistrz Brukseli polecił rozlepić afisze, wzywające ludność do zachowania spokoju.

Ruch strajkowy rozszerzył się na Henaut, Borinage i Ostendę. W Leodjum doszło do starć między strajkującymi a zwolennikami powrotu do pracy. Żandarmerja kilkakrotnie szarżowała, **rozpraszając demonstrantów.**

8 lipca przestaną sankcje istnieć.

Londyn, 23. 6. (PAT.) W angielskich kołach politycznych przewidują, że najpóźniej 8 lipca przestaną sankcje istnieć. Spodziewane jest, że zgromadzenie Ligi Narodów będzie obradowało trzy dni, zanim poweźmie uchwałę co do zniesienia sankcyj. Następnie uchwałę tę przekaże komitetowi 18-tu, który w ciągu jednego dnia załatwi pod względem formalnym kwestję uchylenia sankcyj, poczem zwołany zostanie pełny komitet w składzie wszystkich 52 państw, które w swoim czasie uchwaliły sankcje i ten komitet ostatecznie zniesie sankcje. W Londynie spodziewają się, że cała ta procedura potrwa nie więcej, jak 5—6 dni.

Burze niszczą Zagłębie.

Sosnowiec, 23. 6. (PAT) Nad Zagłębiem Dąbrowskiem przeszła wczoraj **gwałtowna burza, która wyrządziła duże szkody, zwłaszcza w Grodźcu i Czeladzi.** Silna wichura, połączona z oberwaniem się chmury, **zniszczyła znaczną część zbóż,** a woda zalała mieszkania i piwnice wielu domów. Przez kilka godzin Grodziec pozbawiony był prądu elektrycznego, a komunikacja telefoniczna wskutek uszkodzenia przewodów uległa przerwie. **Straty materjalne są znaczne.**

Kielce, 23. 6. (PAT) Nad powiatem opoczyńskim przeszła dwukrotnie **wielka burza gradowa z piorunami.** Grad wielkości jaj kurzych zniszczył tym razem **doszczętnie zasiewy i warzywa na przestrzeni około 600 mórg.**

Rozbudowa floty niemieckiej.

Berlin, 23. 6. (PAT). „Neue Baseler Zeitung" donosi na podstawie informacyj z Londynu, iż wbrew doniesieniom prasy niemieckiej, mówiącej o projekcie budowy przez marynarkę Rzeszy tylko 1 lotniskowca, **budowane są obecnie faktycznie** dwa tego rodzaju statki. Każdy z nich pomieścić może rzekomo 60 samolotów, a wyporność każdego lotniskowca wynosi 15 tys. tonn.

Według dalszych informacyj tegoż pisma, w ciągu najbliższych 12 miesięcy spuszczone będą na wody w stoczniach niemieckich następujące wojenne jednostki morskie: **2 okręty linjowe po 26.000 tonn, 2 duże krążowniki, 2 wyżej wspomniane lotniskowce, 16 torpedowców po 1.626 tonn każdy i 14 łodzi podwodnych.**

Do zestawienia powyższego dochodzi jeszcze szereg torpedowców motorowych **o szybkości do 48 węzłów,** poza tem w budowie znajduje się krążownik o 7.000 tonn, wyposażony w działa 11-centymetrowe.

Drobne wiadomości.

— **W San Francisko prokurator wytoczył śledztwo przeciw policjantowi,** który pobierając 200 dolarów miesięcznie, posiada w banku depozyt gotówkowy w sumie 834.000 dolarów (z łapówek?)

— **Amerykańska agencja telegraficzna United Press** została skazana na zapłacenie dziennikarzowi brazylijskiemu Armando Peixoto odszkodowania w sumie 30.000 milrejsów za odprawienie go bez powodu po 15 latach pracy.

— **Nastąpiło uroczyste otwarcie** pierwszego odcinka autostrady Królewiec-Elbląg. Do użytku samochodowego oddana została trasa Królewiec—Iława nad Pregolą.

— **Hitler zatwierdził** projekt nowego umundurowania policji. Nowe mundury otrzymają kołnierze oraz wypustki barwy bronzowej.

— **Mussolini** nadał przywódcy młodzieży niemieckiej Baldurowi von Schirach order „Korony Włoskiej".

— **Strajk w Kownie wygasł.** Robotnicy powrócili do pracy. Premjer Tubelis zapewnił delegację robotników, że za udział w strajku nie będą stosowane żadne kary. Aresztowanych zwolniono.

— **Dziewięciu lotników łotewskich** odbędzie 6000-kilometrowy lot naokoło Bałtyku. Lotnicy odwiedzą porty Polski, Danji, Norwegji, Szwecji, Finlandji i Estonji.

— **W Tallinie** (Rewlu) odbył się pogrzeb ofiar wybuchu. 49 trumien złożono we wspólnym grobie.

— **W Moskwie odbył się pogrzeb Maksyma Gorkiego.** Przemawiali Mołotow, Dymitrow, Aleksy Tołstoj i Andre Gide. Hołd prochom Gorkiego złożyło 700 tysięcy osób.

List z Wiednia.

Głód a praca umysłowa.

Doniosły eksperyment biologiczny.

KLASYCZNA SIEDZIBA WSZELKICH EKSPERYMENTÓW. — PRACA UMYSŁOWA A FUNKCJE ŻOŁĄDKA. — T. ZW. ELITA WSZELKIEJ SPOŁECZNOŚCI. — DUCHOWY KOŁOWROTEK I ZASTÓJ W TRAWIENIU. — „SŁOŃCE NA OBIAD, KSIĘŻYC NA WIECZERZĘ". — WIERSZE LIRYCZNE PISANE NA MROZIE... KONIEC KRYZYSU.

(Od wiedeńskiego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Urocza stolica nad modrym Dunajem koniecznie chce uchodzić za klasyczną siedzibę wszelakich eksperymentów biologiczno-medycznych...

W zacisznej pracowni słynnego biologa Steinacha wciąż jeszcze, jak przed laty, piszczą niezmordowanie szczury z tęsknoty za „wieczną młodością". Biolog zamienia im stare gruczoły na nowe, lub też „podwiązuje" im różne kanaliki — i oto taki stary, leniwy szczur prostuje swój ogon i ni stąd ni zowąd poczyna tańczyć szaleńczą „karjokę", jak młody opętaniec, zapraszając starych a bogatych wygów w ludzkiej postaci na czarodziejski stół operacyjny, rzekomo przywracający łysym birbantom zdolności konkurencyjne w pożądanych zdobyczach miłosnych.

Niedawno zaś profesor wiedeński, Dureg, noszący nader zaszczytny — lubo już — coprawda — mocno myszką trącący tytuł „radcy nadwornego", dokonał — jak czasopisma naukowe głoszą — nader doniosłych doświadczeń, które niezawodnie zainteresują żywo najszersze koła inteligencji, szczególnie zaś t. zw. elitę wszelkiej społeczności, t. j. filozofów, poetów, dziennikarzy i innych t. p. szaleńców.

Chodzi bowiem o kwestję nader żywotną, być może żywotniejszą nawet od owych gruczołów Steinacha. Mianowicie: o zbadanie stosunku zachodzącego pomiędzy pracą umysłową a funkcją żołądka. Zatem o zbadanie, czy przy intensywnej pracy duchowej głód i potrzeba pokarmu wzrasta czy też się zmniejsza...

Szczegóły dotyczące metod i środków, użytych przez wspomnianego uczonego do swoich eksperymentów, nie są niestety, w naukowem sprawozdaniu podane. Przypuszczać należy, że czcigodny profesor nie użył wyjątkowo w tym celu tak przez wszystkich badaczy ulubionych szczurów, żab, czy królików, jako że o tych miłych stworzeniach wiadomo, że naogół, jako Bogu ducha winne, mało duchowo pracują, przynajmniej nic z onej pracy nie komunikują swemu otoczeniu.

Uczony profesor wziął zatem najprawdopodobniej kilku odpowiednich głodomorów profesjonalnych, t. j. poetów lirycznych i zbadał poprostu ich żołądkową zawartość przed i po napisaniu lirycznego wiersza.

I oto, co się okazało: Z rozpoczęciem się owego „motus animi continuus", t. j. z puszczeniem w ruch duchowego kołowrotka następuje zastój w trawieniu. Zastój ten jest zrazu częściowy, następnie coraz doskonalszy, wkońcu już taki, że o jakiemkolwiek trawieniu, ba nawet samym zastoju, mowy już być nie może.

Tem samem znika uczucie głodu, co znaczy, że im więcej człowiek myśli, tem mniej jest głodny i tem mniej potrzebuje pokarmu.

Dobrze napisany zatem wiersz liryczny w oktawach, ba nawet zwyczajny sonet może niechybnie zastąpić najsmaczniejszy kotlet cielęcy.

Dopiero obecnie wyjaśnia się nam należycie, dlaczego pracownicy umysłowi tak skromne mają dochody i tak mało mają do jedzenia. Poprostu — nie potrzebują więcej. Byłby to tylko szkodliwy balast dla żołądka i ducha...!

„Niczego nie chcę, niczego nie chcę,
Żaden skarb mi się nie śni,
Chleba mi kromka wystarczy
I jabłko i dźwięk mojej pieśni".

Tak wzruszająco śpiewał jeden z wielkich poetów.

Wobec takiego „credo" i tem podobnych szczerych wynurzeń należałoby może i innych biologów zachęcić do dalszych badań w kierunku nakreślonym przez wiedeńskiego profesora.

*

A nuż się okaże, że jeszcze wciąż za dużo jedzą owi godni zazdrości ludzie „z bożej łaski" i że śmiało można jeszcze coś uskubnąć z ich i tak zbyt wysokiego „standartu życiowego", szczycącego się wszakże nieraz „słońcem na obiad, księżycem na wieczerzę".

O! Jak sprawiedliwy zatem jest ów podział dóbr w nieomylnym naszym systemie gospodarczym.

Co się zaś tyczy kwestji np. wypoczynku, to już oddawna wiadomo, że intensywna praca umysłowa zastępuje doskonale sen. Np. największy filozof ery chrześcijańskiej, Kant, spał 1 godzinę na dobę, Napoleon spał 3 godziny, a i Edison nie spał też więcej...

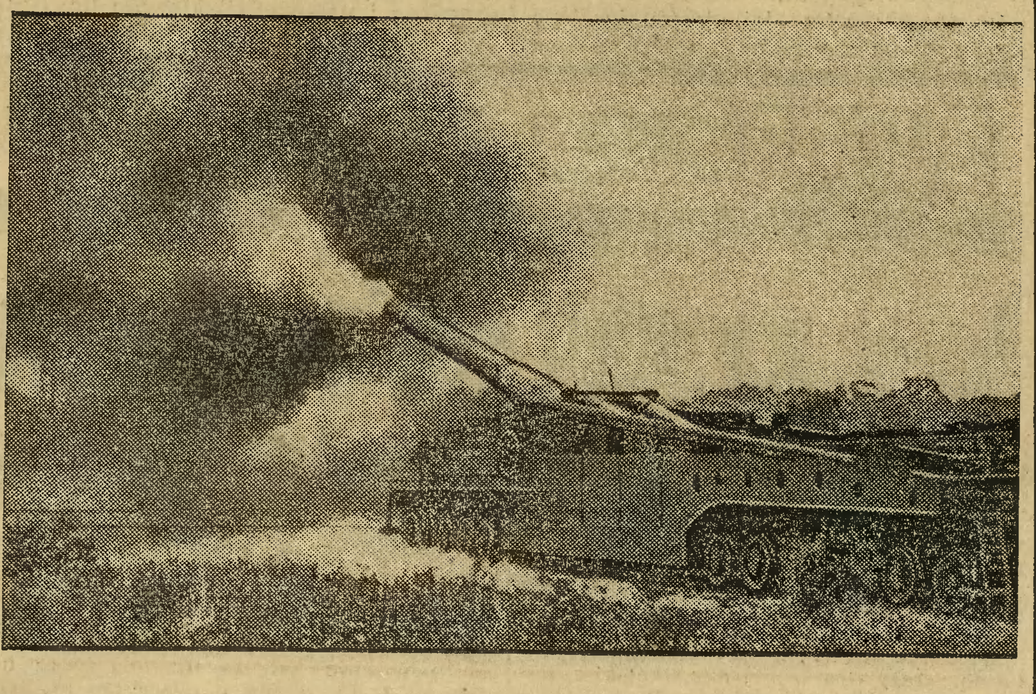
Wspomniany radca nadworny zamierza też rozszerzyć swoje eksperymenty w kierunku zbadania zależności pracy umysłowej od klimatu i temperatury, i prawdopodobnie skłoni w tym celu swoich poetów do pisania wierszy lirycznych nago na mrozie i śniegu.

Ciekawi jesteśmy wyniku.

A nuż się okaże, że ci urwipołcie nie potrzebują też wcale — palta zimowego...

Rom. H-nicz.

Armata-olbrzym.



W amerykańskich manewrach w akcji „bojowej" po raz pierwszy wzięła udział olbrzymia armata kalibru 35 cm. Nabój waży 15 centnarów. Na zdjęciu armata-olbrzym w „ogniu".

Japonja kolonizuje Mandżurję.

Rząd japoński rozpatrywał wielki plan emigracyjny, przewidujący wysłanie w ciągu najbliższych 20 lat 5 miljonów rodzin japońskich do Mandżurji. Liczba ta odpowiada 10% ludności Mandżukuo.

Gdy wrócił...

Powieść Arno Aleksandra

49)

Adaptacja autoryzowana **Eugenjusza Bałuckiego.**

(Dokończenie.)

— Pożegnać się? Dlaczego?... — Zamilkł, ponieważ w tej chwili z przeciwnej strony zbliżył się do bramy Elbrecht.

Uścisnął Daleckiego, który był zupełnie oszołomiony objawem serdeczności u tego zawsze suchego i sztywnego człowieka.

— A, pan Elbrecht! Moje uszanowanie! — zawołał adwokat: — Może pan będzie łaskaw objaśnić naszego przyjaciela, dlaczego musi wpaść do domu i pożegnać się. Ja, niestety, nie mam czasu!

Uścisnął pośpiesznie rękę jednemu, potem drugiemu i, zanim Dalecki zdążył mu coś powiedzieć, wskoczył do taksówki i odjechał.

— Panie Elbrecht... co to znaczy?

Fabrykant roześmiał się hałaśliwie.

— Nie rozumie pan, dlaczego musimy się pożegnać?... Bardzo proste — ponieważ wyjeżdżamy dziś wieczorem... do Łodzi. Widzi pan, tam też mam fabrykę, która pozostała teraz bez dyrektora...

— O, nie, nie — zawołał porywczo Dalecki — Tego nie mogę przyjąć!

Elbrecht przymrużył chytrze jedno oko:

— Nie?... Dziwię się bardzo! Ma pan coś lepszego na widoku?

— Nie. Ale...

— Żadnych ale! — Położył mu na ramieniu swoją ciężką rękę: — Potrzebuję do tej fabryki fachowca. Energicznego i pracowitego. Uważam, że pan się do tego nadaje. Poza tem to jest najlepsza sposobność do odzyskania pieniędzy, które wydałem na ten proces. Oczywiście, pani Marysia poniosłaby chętnie wszystkie koszty, ale... taki już jestem śmieszny!... Myślałem, że pan będzie skrępowany, jeśli kobieta... Jednem słowem chciałem, by wracając do niej był pan zupełnie wolny w wyborze postanowienia. I dlatego...

— Panie Elbrecht! — zaczął wzruszony Dalecki: — Jak ja się panu odwdzięczę...

— Nadarza się teraz najlepsza sposobność! Więc postanowione: dziś wieczorem wyjeżdżamy. A teraz chodźmy na górę!

W ciężkiej zadumie wstępował Dalecki po schodach.

Na pierwszem piętrze zatrzymał się nagle:

— Nie mogę! — powiedział do Elbrechta: — Nie mogę! Pan wie, czem była dla mnie ta kobieta! Widział pan, co się ze mną działo, gdy chciałem jeszcze raz ją ujrzeć przed zgłoszeniem się na policję!... I dopiąłem swego, przyszedłem! — ciągnął namiętnie: — I co?... Ledwo na mnie spojrzała! Bo Leiner już tam był! Tylko o nim myślała!...

— Tak, o umierającym Leinerze — przerwał mu poważnie Elbrecht.

— Ani razu mnie nie odwiedziła, gdy byłem aresztowany!

— Ja tak poradziłem. Rozmowa przez kratę albo w obecności świadka urzędowego byłaby bardzo ciężka... Ostatecznie chciałem obojgu wam oszczędzić tej przykrości. Tego rodzaju wspomnienia jak rdza wjadają się w pamięć.

Dalecki spuścił głowę.

Gdy stanęli wreszcie przed wejściem do mieszkania, znów się cofnął.

— Nie mogę... — powiedział ochrypłym głosem.

— No, mój panie, mam już tego dość! — zawołał rozgniewany Elbrecht.

Jedną ręką ujął go pod ramię, drugą nacisnął guzik dzwonka.

W tej chwili drzwi się otworzyły i na progu ukazał się wzruszony, rozradowany staruszek.

Musiał czekać w przedpokoju.

— Witoldzie... — ucałował go zamaszyście w obydwa policzki: — Nie masz pojęcia, jak się cieszę, że jesteś wolny!... No, rozbieraj się, kochany Witku! Tam czeka na cię owacja kwiatowa i... pyszna kawa czarna!... O, psiakrew, znów się wygadałem, a przecież to miała być niespodzianka!... No, chodź, chodź, prędzej!...

Zupełnie oszołomiony Dalecki wszedł do stołowego w towarzystwie Manieckiego i Elbrechta.

Staruszek nie przesadził: pokój był przybrany kwiatami, stół nakryty odświętnie.

Ale Dalecki widział tylko Marysię i jej wielkie oczy, patrzące na niego z łagodnym wyrzutem.

Zrozumiał nagle, że tylko na niego czekała i tylko o nim myślała.

— Marysiu... — powiedział zdławionym głosem.

W dwóch krokach był przy niej.

Z cichym okrzykiem szczęścia zarzuciła mu ramiona na szyję.

Elbrecht pociągnął za rękaw Manieckiego, wyprowadził go do przedpokoju i ostrożnie przymknął drzwi za sobą.

— Dlaczego? — szepnął trochę obrażony staruszek: — Przecież teraz wszystko jest, chwała Bogu, na najlepszej drodze...

— ...i dlatego nie trzeba przeszkadzać! — dokończył Elbrecht: — Chodźmy do jakiejś knajpy na szklankę wina!

Prawie siłą ubrał Manieckiego w futro, nasadził mu na głowę kapelusz.

— I kawa już gotowa!...

Elbrecht otworzył drzwi i wyciągnął go na schody.

— Będzie im lepiej bez nas smakowała...

Staruszek poprawił kapelusz.

— Tak pan sądzi? — Westchnął i dodał po chwili: — Ech, gdyby tak można było zrzucić z karku kilkanaście lat!...

— Często i młodość na nic się nie zda człowiekowi... — mruknął w zamyśleniu Elbrecht.

Koniec.

Człowiek, który wyklaskał sobie majątek.

Z tajemnic „klaki" teatralnej.

Dyrekcja Opery w Paryżu wydała rozporządzenie, aby w ciągu przyszłego sezonu **przestała działać i skasowana została zorganizowana klaka.** Dyrekcji przyszło to w tym wypadku łatwo, ile że klaka, a głównie jej kierownik, znani byli dobrze dyrekcji.

Główną osobą,

głową klaki operowej, był mechanik Gleize.

Gleize został klakierem zupełnie przypadkowo! Pewnego razu, przed przedstawieniem „Trubadura", pracował Gleize nad zmontowaniem dekoracji na scenie, stojąc na wysokiej drabinie.

„Hallo" — rozlega się nagle głośne wołanie z dołu — „zejdźno pan z tej drabiny". Gleize spogląda na scenę, woła go tenor, który przygląda się z niekłamanym zachwytem jego rękom.

— Panie — mówi śpiewak — jakież pan ma ręce!

Wspaniałe ręce!

Istotnie Gleize miał niezwykle wielkie dłonie. To właśnie wzbudziło zachwyt tenora.

— Ile pan zarabia jako mechanik? — pada pytanie.

— Trzysta franków — odpowiada Gleize.

— Eh, drobiazg, odtąd będzie pan miał trzy razy tyle — woła śpiewak. — Chodź pan ze mną do dyrekcji. Pan ma fenomenalne ręce.

Nazajutrz Gleize, ubrany odświętnie,

siedział już, jako widz, w dziesiątym rzędzie krzeseł.

Był podniecony i zdenerwowany. Kurtyna uniosła się w górę. Gleize zna operę na pamięć, tyle razy przecież, stojąc za kulisami, słyszał śpiew i muzykę, ale od tej strony widziana i słyszana wydaje się czemś zupełnie nowem i jeszcze piękniejszem. Następuje „partja" tenora. Gleize wali brawo tak, jak to tylko on potrafi. Porywa za sobą widownię, oklaski huczą jak orkan. W drugim i trzecim akcie Gleize pełni swój „obowiązek" z niemniejszym talentem. Udało się. Próba wypadła dobrze. Odtąd Gleize pełni już stale obowiązki klakiera, bywa na każdem przedstawieniu,

co pierwszego odbiera swoją pensję.

Talent klakierski nie wyczerpuje jednak sumy talentów Gleize'a. Rozszerza on skalę swoich „świadczeń" dla śpiewaków zależnie od ról i opery. Gleize śmieje się zaraźliwie w momentach komicznych. Gleize płacze jak bawół w momentach lirycznych, porywając za sobą publiczność. Słowem Gleize robi „szkołę" i majątek też.

Tak szły lata za latami, a Gleize wciąż tkwił na swem miejscu, dopomagając walnie do powodzenia przedstawień. Aż wreszcie teraz dyrekcja Opery zdecydowała usunąć klakę i zwolniła Gleize'a z „posady". Nie protestował nawet zbytnio, gdyż

uzbierał sobie spory majątek

i jak każdy Francuz upatrzył już sobie mały domek z ogródkiem, gdzie będzie spożywał owoce swej pracy.

Sensacyjne porwanie hrabianki.

Czy b. narzeczony wywiózł ją zagranicę?

Z WARSZAWY donoszą: Władze policyjne zajęte są w ostatnich dniach tajemniczem **zniknięciem z domu Maryny hr. Rozwadowskiej,** przyczem poszukiwania za zaginioną prowadzone są i na terenie lwowskim.

Sprawa przedstawia się dziwnie zagadkowo. Maryna hr. Rozwadowska, licząca 20 lat, **studentka Akademji Sztuk Pięknych,** zamieszkała w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 48, m. 32, wydaliła się z mieszkania w dniu 18 czerwca br. z zamiarem udania się na plażę i więcej nie powróciła.

Tego samego dnia około godz. 6-tej wieczorem matka jej otrzymała depeszę, wysłaną z urzędu pocztowego na dworcu kolejowym w Skarzysku, o godzinie 14-ej min. 30 tej treści:

„Proszę być spokojna, Marynka zdrowa. — Minakow".

Włodzimierz Minakow, liczący 26 lat, student Akademji Rolniczej w Warszawie, pochodzący z Krzemieńca, był **narzeczonym Maryny hr. Rozwadowskiej,** która z nim jednak w ostatnim czasie zerwała.

Policyjne władze, opierając się na tem, iż Minakow odgrażał się, że **porwie swą byłą narzeczoną,** przypuszczają, że urzeczywistnił on obecnie swą pogróżkę i uprowadził Marynę hr. Rozwadowską, a ponieważ nie zażywał on szczególnej opinji, przeto utrzymuje się teza, że dołoży starań, aby uprowadzić ją zagranicę.

P. Rozwadowska jest wysokiego wzrostu, szczupłą blondynką, Minakow wysokiego wzrostu, o charakterystycznym znaku, którym jest brak zębów.

Władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenia celem wyjaśnienia sprawy i wprowadziły w ruch cały aparat środków, któremi rozporządzają w takich wypadkach. Poszukiwania podjęte zostały na terenie całego państwa.

W każdym razie sprawa przedstawia się bardzo sensacyjnie.

O zdecydowaną podstawę nauczycielstwa katolickiego.

(KAP). Krakowski okręg „Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych" zwrócił się w dniach ostatnich do zarządu głównego Stowarzyszenia z formalnym wnioskiem, by na walnym zjeździe członków, który ma się odbyć 26 i 27 bm. na Bielanach pod Warszawą przeprowadzono zmianę organizacji na **katolicką.**

Delegacja arabska u Ojca św.

Delegacja arabska, która wyjechała z Jerozolimy do Londynu w celu omówienia z rządem angielskim sytuacji w Palestynie, zatrzyma się w Rzymie, by przedstawić Ojcu św. rozwój wypadków w Ziemi Świętej w związku z zatargiem.

ZMARLI:

Ś. p. **ksiądz kanonik Stefan Jankiewicz,** proboszcz w Lesznie.

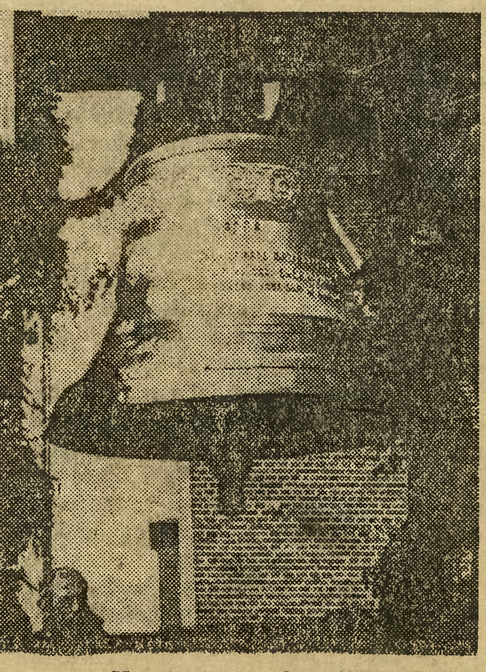
Ś. p. **ksiądz Bolesław Walich,** proboszcz w Pobiedziskach.

Ś. p. **Jan Rigall,** ziemianin w Skąpcu pod Strzałkowem.

Podniosła uroczystość poświęcenia dzwonu

w parafji św. Józefa w Tczewie.

Tczew. (as) W ub. sobotę o godz. 18,50 samochodem z Pelplina przybył do Tczewa biskup chełmiński ks. dr. Okoniewski. Przy bramie triumfalnej dostojnego gościa powitali przedstawiciele władz z starostą powiatowym Muchniewskim, płk. Kruk-Śmigłym, p. o. burmistrzem Hemplem, pow. komendantem P. P. kom. Skalskim, inspektorem Straży Granicznej mjr. Okólskim, naczelnikiem Sądu Grodzkiego Prauzińskim



Nowy dzwon „Anna".

oraz naczelnikiem Urzędu Skarb. Grzywaczem na czele.

J. E. ks. biskup Okoniewski udał się następnie na Nowemiasto, gdzie przy ul. Sobieskiego w pobliżu nowego kościoła św. Józefa przy bramie powitalnej oczekiwała przybycia duszpasterza diecezji chełmińskiej kompanja honorowa K. P. W. z sztandarami związków kolejowych, towarzystw katolickich i kościelnych, duchowieństwo z ks. kanonikiem Lewandowskim z Pelplina, ks. prałatem Czaplewskim z Miłobądza, kapelanem wojsk. ks. kpt. Stryszykiem ze Stargardu, ks. pref. Rydzewskim i proboszczem parafji św. Józefa ks. Młyńskim na czele oraz tłumy wiernych. Po wzruszającem powitaniu Księdza Biskupa przez uczennicę II kl. szkoły powszechnej nr. III, 8-letnią Annę Kowalewską, która Dostojnikowi Kościoła wręczyła bukiet białych róż, pięknie przybranemi zielenią i chrągiewkami papieskiemi oraz sztandarami narodowemi ulicami wyruszyła procesja do dotychczasowego kościółka św. Józefa. Za duchowieństwem księża nieśli purpurą przybraną lektykę, na której w mirtowym wieńcu złożono przywiezione przez ks. Biskupa relikwje Świętych Męczenników, które w dotychczasowym kościele złożono na głównym ołtarzu.

Z chwilą wkroczenia do kościoła św. Józefa procesji, chór mieszany św. Cecylji pod dyrekcją p. Zielińskiego odśpiewał „Ecce sacerdos magnus". Po złożeniu relikwji na głównym ołtarzu, proboszcz parafji św. Józefa ks. Młyński wygłosił okolicznościowe kazanie.

O godz. 19,45 z tymczasowego kościoła św. Józefa wyruszyła procesja na plac przed nowy kościół św. Józefa, gdzie naprzeciw tronu biskupiego ustawiony został na rusztowaniu przybrany wieńcami nowy dzwon „Anna", ufundowany dla nowego kościoła przez Bractwo Matek parafji nowomiejskiej.

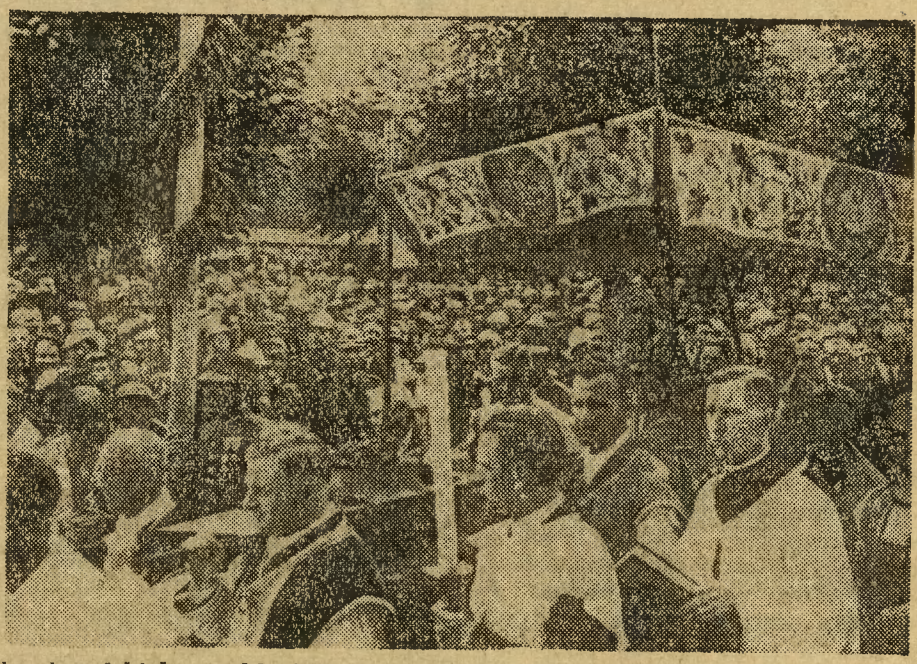
Na wstępie do tłumów wiernych przemówił J. E. ks. biskup dr. Okoniewski, który podniósł, że obok sakramentów św., Kościół Katolicki używa sakramentarjów jak wodę święconą, która zasłaniać ma ludzkość przed niewidzialnemi niebezpieczeństwami. Tak samo jak woda święcona, tak każdy poświęcony dzwon nabiera tej siły, że głos jego rozchodzi się wokoło i może człowieka zabezpieczyć przed złem i niebezpieczeństwami.

Po przemówieniu Jego Ekscelencja, modląc się do Ducha św., poświęcił wodę i sól, a zmieszawszy sól z wodą, przystąpił do nowego dzwonu, którego zewnątrz i wewnątrz obmył wodą święconą oraz dokonał liturgicznych obrzędów.

Wokoło poświęconego dzwonu ustawiły się chrzestnie panie: zarząd Bractwa Matek — Witosławska, Maciejewska, dr. Węglewska, dr. Sumińska, mec. Tomczykowa, kpt. Niemcowa, rejentowa Stasińska, Paczkowska, Polewiczowa, Słomionowa, Borzyszkowska, Pobudkowska, Ossowska, Szczodrowska, Lidkiewiczowa, Wiśniewska, Klamanowa, Lizoniowa i inne. Każda z pań trzymała do końca uroczystego aktu poświęcenia symbol chrzestnych — uczepioną do korony dzwonu wstążkę.

Z chwilą ukończenia uroczystości pierwszy rozpoczął dzwonienie inauguracyjne ks. prob. Młyński, poczem kolejno dzwoniły chrzestne panie.

Na całą parafję rozległ się uroczysty głos pierwszego w parafji św. Józefa dzwonu. Po poświęceniu dzwonu, wierni w procesji odprowadzili J. E. ks. biskupa dr. Okoniewskiego do dotychczasowego kościółka.



Księża niosą lektykę z relikwiami. Za lektyką pod baldachimem J. E. ks. biskup Okoniewski.

Piekne święto w Nieszawie.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ś. p. prof. Noakowskiego.

Prastary gród kujawski Nieszawa obchodził podniosłą uroczystość: **została odsłonięta tablica pamiątkowa ku czci znakomitego artysty-architekta Stanisława Noakowskiego, który w tem mieście się urodził i spędził swoje dzieciństwo.**

Obchód zaszczycił swoją obecnością p. minister w. r. i o. p. **prof. Wojciech Świętosławski.** W starożytnym kościele farnym św. Jadwigi, wznoszącym się pięknie na brzegu Wisły, a zbudowanym przez króla Władysława Jagiełłę, odbyło się **uroczyste nabożeństwo.** Z kościoła wszyscy udali się do pobliskiej plebanji. **W domu tym w r. 1867 dnia 26 marca urodził się ś. p. Stanisław Noakowski.** Obecnie wmurowana została tam tablica poświęcona jego pamięci.

W czasie uroczystości odsłonięcia tablicy, którego dokonał p. min. Świętosławski, przemawiali imieniem komitetu obchodu ks. proboszcz Kneblewski, reprezentant ks. biskupa Radońskiego — ks. kanonik Korszyński, burmistrz Michalski oraz prof. Zygmunt Kamiński z Warszawy, który imieniem Politechniki Warszawskiej oraz rady wydziału architektury, mówiąc o twórczości artystycznej Stanisława Noakowskiego, zaznaczył, iż **potrafił on w swych dziełach jak nikt przed nim w plastyce polskiej wyrazić piękno zaklęte w architekturze naszej, w jej zabytkach i pomnikach.** Wielką zasługą społeczną twórczości Noakowskiego jest popularyzacja architektury wśród szerokich mas publiczności.

P. wojewoda Nakoniecznikow-Klukowski dokonał następnie w domu plebanji otwarcia wystawy prac ś. p. prof. Noakowskiego.

Wzrost bezrobocia w Wielkopolsce.

Podczas gdy rok 1935 przyniósł w skali ogólnopolskiej pewne zmniejszenie bezrobocia, to w Wielkopolsce liczba bezrobotnych uległa zwiększeniu. Stan bezrobocia wynosił na koniec 1934 r. — 413.703, a na koniec 1935 r. — 402.488, czyli zmniejszył się o 11.215 osób. Natomiast w Wielkopolsce liczba bezrobotnych zwiększyła się w tym samym czasie z 45.448 na 46.961, czyli bezrobocie powiększyło się o 1.513 osób.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

CZARODZIEJKA: „Całe miasto o tem mówi" w roli gł. Edward Robinson.

LIDO: Muzyczny dramat miłosny **„Należę do ciebie".** Kolorowy nadprogram.

BAJKA: „Upiór na sprzedaż" z Robertem Donatem i Jean Parker, oraz bogaty nadprogram.

POGOTOWIA:

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakł. Elektryczne — tel. 29-67.

Gabinet komendanta i kancelarja telefon 20-22.

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

P. Prezydent przemówi przez radjo z okazji „Święta Morza". Z okazji „Święta Morza", obchodzonego dorocznie w dniach 28 i 29 czerwca, **wygłosi Pan Prezydent R. P. przemówienie, które nadane będzie przez wszystkie rozgłośnie polskie.** Przemówienie Pana Prezydenta transmitowane będzie przez radjo **dnia 29 bm. o godz. 12-ej.**

Pamiątki z nad polskiego morza.

Będąc w Gdyni, korzystajcie z okazji zakupu pięknych pamiątek, naprawdę i jedynie polskich, już od cen groszowych do najwykwintniejszych, pod gwarancją z bursztynu naturalnego lub przecudnych muszli morskich. Sklep fabryczny przy ul. Starowiejskiej, róg Pierackiego, obok dworca kolejowego pod firmą: Fabryka wyrobów bursztynowych i zakłady oczyszczania muszli Piotr Trześniak. Tel. 25-71. (10322

Okręt szkolny „Iskra" przybył w dniu 19 bm. do Kadyksu w Hiszpanji.

Urząd Morski zakończył prace pomiarowe portu puckiego i przystąpił do prac nad generalnym remontem przystani, jak również nad odbudową starego nadbrzeża, zniszczonego przez burze.

Pierwsi skazani za zaburzenia. Przed sądem okręgowym w Gdyni odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom zajść przed biurem Pośrednictwa Pracy na Grabówku w dniu 15 maja br. Oskarżony Maj skazany został na 1½ roku więzienia, oskarżeni Nagielski, Wojtczak i Wajak po 1 roku więzienia, Czapska na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 4 lata.

Budowa szosy dojazdowej do Wielkiej Wsi. Po ukończeniu dwutorowej bocznicy kolejowej do portu rybackiego w Wielkiej Wsi, kierownictwo budowy rozpoczęło budowę szosy dojazdowej, która przez ulicę kąpieliska Wielka Wieś łączyć się będzie z główną magistralą wybrzeża, łączącą Gdynię z otwartym Bałtykiem. Prowizoryczna droga na Hel została na wszystkich odcinkach o tyle naprawiona, że przejazd dla samochodów znowu jest możliwy aż do Juraty.

Klub sportowy „Kotwica" rozegrał na stadjonie miejskim zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy C oraz wejście do klasy B z drużyną piłkarską klubu sportowego „Błękitni" z wynikiem 3:0 (2:0). Zawody stały pod znakiem silnej — nie zawsze wykorzystanej przewagi K. S. „Kotwica", w której wyróżnili się gracze Miłoń i Baran.

Poświęcenie motorówki

która przebyła o własnych siłach Ocean Atlantycki.

Flotyli łodzi motorowych obsługujących nasze wybrzeże, przybyła nowa jednostka i to nie byle jaka. W dniu wczorajszym poświęcona została łódź motorowa „Gryf", która przebyła o własnych siłach Ocean Atlantycki, następnie przez Kopenhagę i Gdańsk dostała się do Gdyni do rąk przedsiębiorcy polskiego.

„Gryf" może pomieścić 130 pasażerów, a zaopatrzony w najnowszy silnik Diesla rozwija szybkość 11 mil na godzinę.

Z chwilą rozpoczęcia wakacyj szkolnych nastąpił wielki zjazd letników do kąpielisk nadmorskich otwartego Bałtyku. Pociągi dalekobieżne przybywają na półwysep przepełnione. Pogoda znakomicie dopisuje, a plaże półwyspu znacznie się ożywiły.

Zjazd kaszubski.

Dnia 28 czerwca zjeżdża do Gdyni cała Kaszubszczyzna dla uczczenia zasług bojownika o polskość Kaszub **ś. p. Antoniego Abrahama.** W dniu tym nastąpi wmurowanie tablicy pamiątkowej na skromnym domu przy ul. Starowiejskiej 30, w którym śp. Abraham dokonał pracowitego i ofiarnego dla Polski żywota.

Program zjazdu jest następujący: **Nabożeństwo polowe** z kazaniem o godz. 10,30 na placu pod Kamienną Górą. Bezpośrednio po nabożeństwie dwa przemówienia okolicznościowe, transmitowane przez megafony. **Przejście grup regjonalnych** oraz publiczności pochodem na ul. Starowiejską nr. 30, gdzie zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa. Najpiękniej 10 udekorowanych wozów zostanie nagrodzonych w drodze konkursu. Pierwsza nagroda 50 zł. W godzinach popołudniowych zwiedzanie **wystawy kaszubskiej** na terenie Targów Gdyńskich. O godz. 18-ej **wieczornica kaszubska** w muszli pod Kamienną Górą.

Z Gdańska i Sopot.

Piszą nam:

Po ulgach dewizowych i odprężeniu, jakie niedawno nastąpiło, zajeżdżam bez większych trudności do Gdańska. Miasto w pełnem, czerwcowem słońcu, udekorowane chorągwiami z krepą na znak żałoby. Nastrój ulicy lekko podniecony. Okazuje się, że znowu w jednej z bójek hitlerowców z narodowymi Niemcami (Deutsch-Nationale) padł zabity niejaki Deskowski z oddziałów szturmowych. Stąd swastyka krepą owinięta i straż honorowa przy katafalku, zarzuconym górą kwiecia i wieńców. Po trzech dniach uroczysty pogrzeb przy asyście władz... i podsekretarza stanu Lutta, delegowanego z Niemiec. Jeszcze nie przebrzmiały echa żałobnej uroczystości, a oto już nowe dwie ofiary mordów politycznych zdołano zanotować na łamach „Danziger Neueste Nachrichten".

W imię czego się to dzieje? Czy warto dla przekonań partyjnych poświęcać tyle ofiar? Wszak od stycznia tego roku stwierdzono 16 zabójstw politycznych oficjalnych i nieoficjalnych.

Położenie Polaków, obywateli gdańskich, jest również nie do pozazdroszczenia. Na każdym kroku znienawidzeni i bici za byle co, choćby za niesalutowanie pierwszej lepszej chorągwi hałaburdów ulicznych, o czem szeroko piszą od dłuższego czasu gazety polskie. Zaiste ten stan wiecznego podniecenia i ostrego szału politycznego nie powinien już długo trwać, gdyż mógłby za sobą pociągnąć fatalne skutki nawet w polityce europejskiej, która narazie zbyt jeszcze jest zajęta sprawą abisyńską i innemi kłopotami. Tu nie pomogą ograniczenia dewizowe i handlowe tak ze strony Niemiec jak i Polski, ani dyplomatyczna gra, jątrząca jeszcze więcej. Tu mogłoby złu na przyszłość zaradzić jedynie „cesarskie cięcie". Gdańsk to ropiejący wrzód, a wskutek ciągłych ustępstw naszych ciągle jeszcze wzbierający.

Sopoty bardzo się zmieniły w ciągu dziesięciu lat. Czy na korzyść, czy też na niekorzyść? Otóż i jedno i drugie, a obie zmiany są naszą przykrą bolączką, odkąd Polska istnieje wolna i niepodległa. Był czas, kiedy wjazd do Sopot był niekrępowany żadnemi względami, a nawet rzucono hasło okupowania Sopot ekonomicznie. Dotąd sprawa rozwijała się pomyślnie. Sopoty polonizowały się stale i konsekwentnie. Nie było kawiarni, restauracji i sklepu, gdzieby nie odpowiadano Polakowi uprzejmie w polskim języku. Wieleż to willi i pensjonatów trzymało wyłącznie służbę polską! Zaczęto nawet wykupować i powiększać polski stan posiadania. To wszystko zmieniło się z chwilą ogłoszenia bojkotu Sopot w 1930 roku. Wrócił dawny niemiecki pokost, a ludzie o rdzennie polskich nazwiskach, którzy po latach niewoli zaczęli sobie przypominać, że są Polakami, znowu przedzierżgnęli się w Niemców. Dzisiaj poza najstarszym pensjonatem polskim „Halina" i poza poznańskim „Fangratem" (filja cukierni poznańskiej) rzadko gdzie usłyszy się polską mowę, chyba w kasynie gry.

I tu przechodzimy do tej drugiej, znacznie przykrzejszej bolączki. Nigdzie tak licznie nie skupiają się i tak wytrwale nie siedzą Polacy jak... w kasynie gry. Smutne to, ale prawdziwe. Z zaciętością godną lepszej sprawy wywozimy co miesiąc setki tysięcy złotych, aby je utopić w bagnie głupiego hazardu. Żaden nie zastanawia się nad tem, że kasyno gry nie po to powstało, aby napychać kieszenie szczęśliwym (gdzie oni są?) głupcom, ale poto, aby sobie przedewszystkiem pomóc. I pomaga też sobie znakomicie. Sopoty z roku na rok rozbudowują się coraz wspanialej i dzisiaj już można powiedzieć, że Sopoty są naprawdę europejskiem letniskiem. A za czyje pieniądze się to dzieje, jak nie za polskie przegrane?

Trochę krwi psują ograniczenia dewizowe, ale po pierwsze więcej one szkodzą polskim pensjonatom i sklepom, a po drugie znane jest polskie powiedzonko: „Zawsze się znajdzie taka dziura, przez którą można wleźć". To też w kasynie przerzedziło się trochę, ale niewiele; zresztą niema jeszcze sezonu. Na plażach natomiast pustki beznadziejne, chociaż słońce czerwcowe mocno dogrzewa, pogoda dopisuje i woda w morzu (w polskiem morzu) dochodzi do 18 stopni.

M.

Przykra omyłka.

W sprawozdaniu z procesu b. starosty powiatu działdowskiego, **dr. Twardowskiego,** podanem w nr. 142 „Dziennika Bydgoskiego", umieszczono karykaturę podobizny prof. Wacława Szczeblewskiego, zamiast „bohatera" tego procesu.

Karykatura ta, wykonana przez jednego z uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych, ukazała się w 1930 r. w „Dzienniku Bydgoskim", w związku z działalnością tej Szkoły jeszcze w Grudziądzu (obecnie w Gdyni).

Obecnie drukarz w pośpiechu spowodował ten chochlik, który jest zarówno dla prof. Szczeblewskiego, jak i dla naszej redakcji rzeczą bardzo przykrą.

Ponieważ sprawa ta nie jest nam bynajmniej obojętna, zwłaszcza, że prof. Szczeblewski znany jest na całem Pomorzu z swej działalności, przepraszamy profesora i czytelników za fatalną pomyłkę.

SZPIEG mimo WOLI

Adam Nasielski

ROZDZIAŁ I.

1)

UŚMIECHNIĘTY JAZ.

Od jeziora Michigan dął lekki, ciepły wiatr. Wspaniały budynek Railroad Station przy Van Buren Street aż wrzał, niby ul, nawiedzony przez intruza. Co chwila długi wąż taksówek przy Monroe Street zmniejszał się o jedną, dwie. Szybciej! Tempo! „Dolara ponad kurs, wykazany przez licznik — jeżeli zdążę na pierwszą do..." Time is money! Szczególnie tu, w Chicago, mieście bussinessu i przestępstwa. Ludzie, poprzedzeni przez tragarzy, spieszyli się, nie mieli czasu, nawoływali gorączkowo, witali się mimochodem, aby zbyć. Dokąd? Widocznie mają powody.

Takie były myśli człowieka z raglanem przewieszonym przez ramię i w szerokiem sombrero, który stał z boku oparty o ławkę, obok automatu z papierosami. Właśnie przed chwilą i on wysiadł z klewelandzkiego pociągu, wraz z innymi, z nimi. Ale jemu się nie spieszyło. Powinienby być wściekły — był jednak urodzonym optymistą i nie umiał patrzeć na świat inaczej, jak z szerokim uśmiechem pogody ducha, choć doprawdy, w tej chwili nie znalazłby ani jednego powodu, jaki uzasadnićby mógł tak zwany dobry humor. I nie szukał takiego powodu — — poco?

Wysoki, barczysty, zgrabny, doskonale zbudowany, o ogorzałej, spalonej wiatrami, słońcem i wodą twarzy — Jazon Kent wyglądał na dwudziestopięcioletniego młodzieńca — tem bardziej, że jego radosny uśmiech i niebieskie oczy przypominały obserwującym zawsze, coś z dziecka. Z urwisa, gotowego w każdej chwili spłatać ci figla, napsocić i potem śmiać się, głośno, z premedytacją, a raczej z dziwacznego impulsu wewnętrznego.

Albowiem nikt tak nie kochał śmiechu jak Jazon Kent. A przecież miał już lat trzydzieści sześć, życie jego nie obracało się na kulkowych łożyskach dobrobytu, niejedno przecierpiał i nie raz znajdował się w sytuacji, która załamałaby każdy inny słaby charakter — ale nie ducha Jaz'a Kenta. I co było najdziwniejsze — nikt, nigdy nie słyszał, aby Jazon Kent śmiał się na głos. Czynił to w duchu, rzekłbyś: filozoficznie.

Railroad Station przy Van Buren Street wrzał, niczem ul nawiedzony przez intruza. On właśnie, Jaz, czuł się jak ten intruz — bo przecież w różnych już znajdował się tarapatach — lecz nigdy w takiem położeniu jak obecne.

Miljonowe miasto przestępstwa i bussinessu — Chicago. Czy bussiness nie jest swego rodzaju przestępstwem, lub czy przestępstwo, przynajmniej niektóre jego rodzaje — aż do złudzenia nie przypominają bussinessu? Mniejsza o to. Najważniejszym jest przygniatający fakt — Jazon Kent wiedział, że niema przy sobie pieniędzy. Przecież te pięć dolarów, jakie mu jeszcze pozostały po zapłaceniu za bilety do Chicago — nic nie mogły oznaczać. Przeciwnie, to jeszcze gorzej niż nic, — to jest tło ubóstwa.

Nie dziwił się więc wcale swojej napozór absurdalnej myśli, jaka nawiedziła go nagle — wyrzucić tę srebrną monetę, oddać i zostać bez głupiego złudzenia posiadania pieniędzy, które niemi nie są. Przedewszystkiem tu, w obcem mieście, dla przyjezdnego, czyli objektu, z którego zdziera się już niemal zawodowo, bez wyrzutów sumienia. Wyrzuty sumienia, co za nieuchwytne pojęcie...

Odwrócił się leniwie i spojrzał w błyszczące gałki oczne Halleta, murzyna, dawnego lokaja, obecnie dobrowolnego towarzysza niedoli i przyjaciela. Przed wyjazdem z New Yorku Jazon wyraźnie zaproponował mu zwolnienie, gdyż nie miał już czem opłacać usług — ale Clifford Hallet, murzyn z plemienia Dianga, umarłby raczej, niż opuściłby w nieszczęściu kapitana Jazona Kenta. Dobroczyńcę, który ocalił mu życie dwukrotnie, nauczył go zachodnich manier i pokazał mu świat, jakiego nie ujrzał nikt inny z plemienia Dianga.

— Dokąd, panie kapitanie?

— Nie wiem, Cliff. Jesteśmy bez pieniędzy. W cywilizowanym świecie bez pieniędzy nie można nawet przyzwoicie popełnić samobójstwa.

Ujrzał błysk niepokoju na twarzy Cliffa i uspokoił go.

— Nie sądzisz chyba, że ja o tem myślę, pomimo, że cały mój majątek finansowy koncentruje się — w tem.

Uśmiechnął się oczyma i podrzucił wgórę monetę pięciodolarową.

— Mamy dużo drogich rzeczy w kufrach. Możemy coś sprzedać, zastawić.

Jazon potrząsnął głową.

— To jest polityka na krótką metę, Cliff o tem nie masz co myśleć. Lepiej głodować i niedojadać i być dobrze ubrany, ogolony i ostrzyżony — niż być syty i chodzić w łachmanach.

— To się tylko tak mówi, captain.

— Ja chcę tak robić. Nie! Przyjechałem do Chicago, bo mam nadzieję — głupie słowo! — otrzymać posadę u La Salle'a. Muszę wyglądać, jak książę i udawać, że mi na niej nie zależy. Inaczej nic z tego.

— Przecież może pan pójść do nich w jednym z sześciu garniturów, a siódmy, smoking sprzedać. Oni nawet nie wiedzą, ile ich pan ma. Naco potrzebny jest frak człowiekowi, który niema pieniędzy.

— Nie, Cliff, ty tego nigdy nie zrozumiesz — że frak jest najbardziej potrzebny osobnikowi bez pieniędzy. Miljoner może się bez niego obejść. Ja...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dział Gospodarczy

Kazimierz Wójcik.

Spółdzielczość a kupiectwo.

Spółdzielnie, jako organizacja mająca za cel ułatwienie wytwórcy zbytu, a spożywcy zakupu dążą do usunięcia pośrednictwa, a ściślej biorąc w miejsce, pośredników wstępują jako organizacje społeczne, tworzone dla dobra zrzeszonych.

Przejmując na siebie dostarczanie spożywcom towarów, spółdzielnie odbierają pośrednikom ich zyski i częściowo zwracają je członkom, a częściowo przeznaczają na cele społeczne.

Jeżeli związki kupców utworzyły tak zwarty front przeciw spółdzielniom, jeżeli coraz to nowe podnoszą przeciw nim zarzuty, to warto zastanowić się, jakie to są zarzuty i czy mają wogóle rację bytu.

Jednym z głównych zarzutów jest, że spółdzielnie podkopują polski handel, — że konkurujący z polskimi kupcami żydzi wydzierają nam coraz nowe placówki i że przeciw nim raczej należy wystąpić solidarnie. Czy tak jest istotnie?

Spółdzielnie nie podkopują polskiego handlu, owszem one zapoznają z nim jak najszersze warstwy. Świadomy członek spółdzielni, interesujący się jej działalnością, zaznajamia się z czasem z zasadami kalkulacji, ze sposobem prowadzenia i zarządzania placówką, przerabia się pomału na kupca i to kupca, który handluje nietylko dlatego, by miał z tego zysk dla siebie. Kupiec-spółdzielca wie, że jego interes, to interes wszystkich członków spółdzielni i każda działalność szkodliwa dla gromady i jemu korzyści nie przyniesie.

Spółdzielca-Kupiec poza korzyścią swoją, stara się przynieść jak najwięcej pożytku ogółowi zrzeszonych. Jeżeli zatem weźmiemy pod uwagę, że w Polsce działa przeszło sześć tysięcy spółdzielni, a każda z nich skupia przynajmniej kilkadziesiąt osób, to widzimy, że zainteresowanie tych członków handlową działalnością spółdzielni pogłębia w społeczeństwie znajomość handlu, co może nam wyjść tylko na korzyść.

Zrzeszone w związki spółdzielnie, operując dużemi kapitałami wykupują zakłady wytwórcze, czem przyczyniają się do oparcia przemysłu w Polsce o narodowy kapitał. A tego nam najbardziej potrzeba. Prywatna jednostka wpatrzona w swój osobisty interes nie będzie inwestować kapitału w przedsiębiorstwo, nie dające dużego zysku, ale czynią to zawsze związki spółdzielni, dla których głównym celem jest zaspokojenie potrzeb członków.

W miarę rozwoju spółdzielni coraz szybciej związki ich będą wykupować fabrykę po fabryce, coraz większe kwoty z corocznych nadwyżek będą przelewane na fundusz społeczny.

Im więcej w spółdzielniach zrzeszać się będzie członków, tem różniejsze potrzeby ich będzie mogła spółdzielnia zaspokajać i tem większa będzie co roku dywidenda wypłacana członkom. Rozwój spółdzielczości zatem leży w interesie całego społeczeństwa a nawet państwa.

Zorganizowani, świadomi członkowie spółdzielni wybiora zawsze towar produkcji krajowej, poprą zawsze fabrykę, której kapitały i właściciele będą polskie i chrześcijańskie. W spółdzielni nie spotka członek towaru z fabryk niepolskich lub niechrześcijańskich, nieda zarobić pośrednikom, ani nie nabędzie tandety.

I dlatego poprzeć nam trzeba spółdzielnie, zostać ich członkiem i kupować u nich, bo to leży nietylko w interesie naszym własnym, nietylko jednej klasy, ale całego społeczeństwa i państwa.

Śmiejmy się z tych, którzy dowodzą, że rozwój spółdzielni doprowadzi do zmniejszenia dochodów skarbu państwa przy zniżonych dla spółdzielni podatkach.

Jak statystyki wykazały, spółdzielnie spożywców zapłaciły za rok ubiegły więcej podatku, niż prywatne przedsiębiorstwa sprzedające ten sam asortyment towarów.

A zresztą z nadwyżek corocznych pewien procent przeznaczony jest na cele społeczne i z tego funduszu zawsze będzie można budować szkoły, bibljoteki, czy drogi, stosownie do uchwały zgromadzenia członków.

A w końcu popierając spółdzielnie, korzystamy sami, bo przez coroczną dywidendę od zakupów, powiększamy swoje dochody. To już nie bony rabatowe z których rabat wliczono w skalkulowaną cenę towarów, to jest rzeczywisty zwrot tego, co na obrocie z członkami zarobiła spółdzielnia.

Im większe były zakupy członka, tem większa będzie dywidenda, tem większa oszczędność dokonana bez trudów, bo przy wydatkach na codzienne potrzeby.

Jeżeli więc ruch spółdzielczy się upowszechni i wzrastać będą obroty spółdzielni, to tem samem bogacić się będzie społeczeństwo, — nie jednostka, lecz masy.

Tym sposobem spółdzielnie z czasem wyrównają te różnice majątkowe, jakie obecnie spotykamy i przyczynią się do zmiany ustroju społecznego i oparcia go na zasadach sprawiedliwości i równości.

Oto są cele spółdzielczości — porównajmy je z handlem prywatnym i zadecydujmy, który z nich powinien się ostać ze względu na interes społeczeństwa.

Akcja zniżki cen i kupiectwo.

Jeżeli akcja zniżki cen nie we wszystkich dziedzinach dotarła do konsumenta, to przedewszystkiem dlatego, że niektóre dziedziny przemysłu upraszczały sobie problem obniżek w ten sposób, że obniżyły cenę, skreślając równocześnie rabaty, dotychczas udzielane hurtownikom. Jeżeli dodamy do tego, że w wielu wypadkach przemysł obniżył — w związku z akcją obniżki cen — granice zysku kupiectwa, osiąganą przy rozdziale towaru — wówczas uderzy nas, że akcja obniżki cen odbyła się w pewnej mierze kosztem kupiectwa. Stąd dalsze pogorszenie się sytuacji finansowej handlu, stąd dalsze obniżenie rentowności przedsiębiorstw kupieckich. Szczególnie dotkliwie daje się to odczuć w województwach zachodnich, gdzie posiadamy wykształcone racjonalne formy handlu. Natomiast w okręgach, gdzie panuje handel o formach prymitywnych, obserwować można jeszcze dziś większą marżę między cenami i źródła produkcji i u kupca.

Polityka zbożowa

w przyszłym roku gospodarczym.

PREMJOWANIE WYWOZU. — WIĘKSZE KREDYTY ZASTAWNE. — WSTRZYMANIE WSZELKICH EGZEKUCYJ NA WSIACH OD 1 LIPCA DO 15 PAŹDZIERNIKA BR.

(w.) Już tylko zaledwie trzy tygodnie dzielą nas od żniw. W związku ze zbliżaniem się nowego roku gospodarczego wysuwa się w chwili obecnej jako bardzo ważne zagadnienie sprawa nowej polityki zbożowej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wprowadzone przed rokiem zasady polityki rolniczej (popieranie produkcji i eksportu artykułów hodowlanych i finansowanie obrotu zbożowego), zostaną utrzymane nadal. Doświadczenia, poczynione w bieżącej kampanji z nową polityką rolną, dały bowiem naogół korzystne wyniki.

Prezydjum Związku Izb i Organizacyj Rolniczych ustaliło już wytyczne w sprawie programu polityki zbożowej na rok 1936-37, które wskazują nietylko na potrzebę utrzymania, ale i usprawnienia dotychczasowej akcji, wysuwając szereg poprawek. W pierwszym rzędzie naczelna organizacja polskiego rolnictwa domaga się utrzymania w dotychczasowej wysokości premij wywozowych dla zbóż, co jest rzeczą bardzo ważną, gdyż istnieje podobno zamiar obniżenia stosowanych obecnie stawek premjowych, co mogłoby się odbić ujemnie na cenach zboża. W zakresie finansowania obrotu, Związek żąda wyasygnowania 55 miljonów złotych na kredyt zastawny i zaliczkowy, przyczem domaga się uproszczenia formalności i przyśpieszenia udzielenia kredytów rolnikom. Spłata kredytu zastawowego i zaliczkowego powinna się rozpocząć od stycznia 1937 r. Poza tem należy zapewnić spółdzielniom rolniczo-handlowym, oraz ich centralom kredyt obrotowy na skup zboża, strączkowych i nasion oleistych w wysokości do 10 miljonów złotych. Należy również zapewnić odpowiednie kredyty dla młynów, olejarni i handlu prywatnego.

W celu przeciwdziałania nadmiernej podaży zboża w okresie pożniwnym — wstrzymać na okres żniw i w okresie pożniwnym, a więc w czasie od 1 lipca do 15 października br., stosowanie wszelkich egzekucyj w gospodarstwach rolnych.

Przypuszczać należy, że wyżej omówione postulaty naczelnej organizacji rolnictwa polskiego, zostaną przez miarodajne czynniki uwzględnione.

Nożyce cen.

Jak się przedstawia rozpiętość cen?

Wielka rozpiętość cen płaconych rolnictwu, a cen płaconych za artykuły żywności — jest niewątpliwie jedną z głównych przyczyn dzisiejszego kryzysu rolnego. Bardzo ciekawe dane w tym zakresie zawiera rozprawa Jana Wiśniewskiego p. t. „Uwagi o przebiegu cen produktów rolnych w okresie 1927—1935", ogłoszona w pracach Instytutu Badania Konjunktur i Cen.

Cena żyta na giełdzie warszawskiej spadła z 44.10 zł za 1 q w 1927/28 r. na 14.42 zł za 1 q w 1934/35 r., to znaczy o 67%, ceny mąki żytniej 65% na giełdzie warszawskiej z 64.96 zł za 1 q na 24.00 zł, t. zn. o 63%, ceny tejże mąki w detalu w Warszawie z 75 gr za 1 kg. na 32 gr, to zn. o 57%, wreszcie cena detaliczna 1 kg. chleba pytlowego w Warszawie z 64 gr za 1 kg. na 31 gr za 1 kg., to znaczy o 52%.

W tych warunkach nadwyżka młynarska wynosiła w Warszawie w r. 1927/28 — 15.9% ceny żyta, w 1928/29 r. 19.7%, w 1929/30 r. — 35.2%, w 1930/31 r. 32.5%, w 1934/35 r. 30.8%. Nadwyżka piekarska w Warszawie wynosiła w 1927/28 r. 33.7% ceny mąki, w 1928/29 r. 43.0%, w 1929/30 r. 49.9%, w 1930/31 r. 57.3%, w 1931/32 r. 48.1%, w 1932/33 r. 60.4%, w 1933/34 r. 73.5%, w 1934/35 r. 68.9%. Suma nadwyżek młynarskiej i piekarskiej wynosiły w 1927/28 r. 43.5% ceny żyta, w 1928/29 r. 62.8%, w 1929/30 r. 93.5%, w 1930/31 r. 96.6%, w 1931/32 r. 74.3%, w 1932/33 r. 92.0%, w 1933/34 r. 110.2%, w 1934/35 r. 105.3%.

Przejdźmy teraz do pszenicy. Ceny pszenicy spadły na giedzie warszawskiej z 54.02 zł w 1927/28 r. za 1 q na 18.11 zł, w 1934/35 roku t. zn. o 67%, ceny mąki pszennej 65% na giełdzie w Poznaniu z 87.97 zł za 1 q na 26.54, t. zn. o 68%, cena mąki pszennej 50% w detalu z 99 gr. za 1 kg. na 45 gr, t. zn. o 55%, a cena 1 kg. chleba pszennego z 109 gr na 65 gr, t. zn. o 31%.

W tych warunkach suma nadwyżek młynarskiej i piekarskiej wynosiła w Warszawie w 1927/28 r. 45.7% ceny pszenicy, w 1928/29 r. 74.0%, w 1929/30 r. 61.1%, w 1930/31 r. 98.2%, w 1931/32 r. 83.1%, w 1932/33 r. 53.6%, w 1933/34 r. 123.2%, w 1934/35 r. — 153.4%.

Cena ziemniaków płacona producentom spadła w okresie od 1929 z 7.54 za 1 q na 2.28 zł za 1 q w 1934/35 r., t. zn. o 67%, tymczasem detaliczna cena ziemniaków spadła w tymże okresie z 19 gr za 1 kg. na 7 gr, t. zn. o 63.2%.

Cena jęczmienia płacona producentom spadła w okresie od 1928/29 do 1934/35 r. z 31.80 zł za 1 q na 13.78 zł, t. zn. o 56.7%, cena hurtowa kaszy jęczmiennej na giełdzie warszawskiej z 52.33 zł na 26.67 zł, t. zn. o 49%, cena detaliczna kaszy jęczmiennej w Warszawie z 64 gr za 1 kg. na 3.5 gr, t. zn. o 45.3%. Rozpiętość cen wzrosła więc ze 100% ceny jęczmienia, płaconej producentowi na 150%.

Wreszcie ceny płacone producentowi za 1 kg. wieprza spadły z 2.04 zł w 1927/28 r. na 55 gr w 1934/35 r., t. zn. o 73%, gdy ceny detaliczne wieprzowiny w Warszawie z 3.24 zł na 1.22 zł, t. zn. o 62%, a ceny detaliczne słoniny z 3.69 zł na 1.11 zł, t. zn. o 70%. Rozpiętość cen wzrosła dla mięsa z 60% ceny żywca na 122%, dla słoniny z 80% na 101%.

Widzimy więc, że rozpiętość cen dla szeregu najważniejszych artykułów rolnych między cenami płaconemi rolnikom, a cenami płaconemi przez konsumentów miejskich jest ogromna i że w okresie kryzysu jeszcze znacznie wzrosła. Problem likwidacji tej rozpiętości to problem organizacji handlu artykułami rolnemi. W dobie dzisiejszej jest to jedno z najważniejszych zagadnień, dotyczących naszego rolnictwa.

Licytacja fabryki maszyn rolniczych Nitsche i Ska.

Dnia 27 czerwca br. odbędzie się o godzinie 11 w kancelarji notarjusza Jana Sławskiego w Poznaniu licytacja nieruchomości przy ul. Gąsiorowskich pod nr. 1, 2, 3, należącej do firmy Nitsche i Ska — Fabryka Maszyn. Nieruchomość stanowi parcela zabudowana fabryką maszyn rolniczych i związanemi z nią budynkami. Nieruchomość będzie sprzedana łącznie ze wszystkiemi znajdującemi się na niej budynkami, maszynami i urządzeniami fabrycznemi. Suma wywoławcza oznaczona jest według zniżonego szacunku na 226 tys. zł. Nadmienić przytem wypada, że jest to już licytacja druga, pierwsza bowiem nie doszła do skutku wobec braku reflektantów.

Czytelnicy nasi mają głos.

Kwestja na czasie.

W liczbie tych, którzy w dniu obchodów różnych uroczystości narodowych przyczyniają się walnie do ich uświetnienia, **kupiectwo nasze wprowadza przez odpowiednie dekorowanie swoich okien wystawowych wiele podniosłości i powagi.** Nic też dziwnego, że władze miejskie, a szczególnie stowarzyszenie kupców gorąco apeluje do swoich członków, aby swe okna dekorowali jak najokazalej i dawali miastu w takiej chwili wygląd odpowiednio wspaniały, czego i całe społeczeństwo polskie od kupców oczekuje. To też **kupiectwo polskie, zdając sobie jasno sprawę z doniosłości takiej chwili, czyni wszystko, aby w tym kierunku jak najwięcej usprawiedliwić pokładane w niem oczekiwania.**

Lecz nie wszystkim kupcom w jednakim stopniu dana jest możliwość uzewnętrznienia swych uczuć dla takich uroczystości w sposób, jakby to sobie sami życzyli. Kupiec mający dwa lub więcej okien wystawowych jest w tem szczęśliwem położeniu, że może jedno lub więcej okien na ten cel poświęcić bez większego uszczerbku dla swojego obrotu (idzie tu o dni powszednie).

W innej jednakże sytuacji znajduje się **kupiec, który posiada skład z jednem tylko oknem wystawowem, tym jedynym, zewnętrznym, widocznym śladem istniejącego przedsiębiorstwa i zarazem jego najcenniejszą wartością, na której w zupełności oparta jest cała egzystencja przedsiębiorstwa.**

Kupiec taki, mający akurat w tym dniu, jak zresztą w każdym innym, swoje płatności i weksle, znajdzie się w rozpaczliwej okoliczności, gdy, pozbywszy się jedynej reklamy na rzecz uroczystości, **narażony zostanie na utratę obrotu, przeznaczonego na honorowanie swych zobowiązań.** I tu kupiec, szukając wyjścia z przykrego dla siebie położenia, **zmuszony jest łączyć obowiązek obywatelski z własną koniecznością, to znaczy jedyne swoje okno wystawowe dekoruje dla danej uroczystości i równocześnie reklamuje swoje przedsiębiorstwo.**

Ponieważ takim kupcom czynione były już w prasie zarzuty z tego łączenia utile dulci, wzywając ich do dekorowania całego okna na cel uroczystości, przeto **kupcy ci apelują do wyrozumiałości naszego obywatelstwa, prosząc, by takie połączone dekcracje okien (choćby nawet ze skromną flagą) zechcieli im wybaczyć i nie uważali tego za wyraz obojętności, lecz i ten zmniejszony objaw uczuć narodowych przyjęli również jako wyraz najgłębszych ich uczuć.**

Kupiec
z jednem oknem wystawowem.

Jak Związek Eksporterów kpi sobie z rolników?

Z kół rolniczych piszą nam:

(w.) Na co sobie pozwala wobec rolników Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych, którego działalnością zajmowaliśmy się niejednokrotnie, niech świadczy poniższy fakt:

W maju bieżącego roku ogłoszono w prasie rolniczej komunikat, z którego wynikało, iż celem umożliwienia Polskiemu Związkowi Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych dokonania zakupów koni na rynek niemiecki, odbędzie się w czwartek, dnia 28 maja 1936 r. o godz. 13 na targowisku w Grudziądzu spęd koni. Ponieważ w komunikacie tym zaznaczono, że hodowcy będą mieli możność sprzedania koni po cenie wyższej niż rynkowa, spęd koni był bardzo liczny.

O godzinie 13 (wyznaczony czas rozpoczęcia targu) wszystko było gotowe. Konie stały w szeregach, a przybyli z dalekich nawet stron rolnicy z niecierpliwością wyczekiwali zjawienia się przedstawicieli Polskiego Zw. Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych. Ale godziny mijały — a ich nie było. Rolnicy napróżno na nich czekali przeszło cztery godziny.

Tak oto Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych postępuje z rolnikami. Skandal! Jak można narażać na koszta i stratę czasu ludność wiejską, która nie opływa dzisiaj w dostatki. Jeżeli z jakiegokolwiek powodu nie było można przeprowadzać skupu koni, to należało spęd odwołać, a nie narażać rolników na koszty i straty.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 23 czerwca 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Zenona, Wandy.
Jutro: Narodzenie św. Jana Chrzciciela.
Wschód słońca o godzinie 3,37.
Zachód słońca o godzinie 20,27.

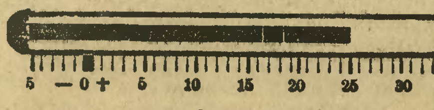
Stan pogody.

Nadal piękna pogoda słoneczna.

Wczoraj w godzinach popołudniowych trwała w Polsce pogoda naogół słoneczna i ciepła, jednak miejscami, a zwłaszcza w wileńskiem i w Małopolsce Wschodniej notowano burze i przelotne deszcze. Temperatura o godz. 14-tej wynosiła: 15 we Lwowie, 18 w Zaleszczykach, 19 w Zakopanem, 22 w Gdyni, 26 w Warszawie i Poznaniu, 28 w Bydgoszczy. Dziś rano w Bydgoszczy nadal trwa piękna pogoda słoneczna. Przewidywany przebieg pogody: pogoda słoneczna i bardzo ciepła przy słabych wiatrach wschodnich. Miejscami jeszcze burze i przelotne deszcze, zwłaszcza w dzielnicach południowych.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY APTEK
od 22. 6. — 28. 6.

Apteka Centralna, Gdańska 27, tel. 3994.
Apteka pod Lwem, Grunwaldzka 37, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 2615.

— **MUZEUM MIEJSKIE** otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14.

„LEKTURA", wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Tajemnica Mszy świętej"

wielkie misterjum religijne księdza Piotra Calderona, znakomitego poety hiszpańskiego, odznaczające się głębokim duchem religijnym, wystawione będzie **z okazji zjazdu katolickiego** tylko raz jeden ze względu na trudności techniczne **w niedzielę, dnia 28. bm.** na Rynku Marszałka Piłsudskiego **o godzinie 9,30 wieczorem.**

W czasie tym ruch tramwajowy i kołowy od placu Teatralnego z jednej strony, oraz od ul. Długiej z drugiej trony, będzie całkowicie wstrzymany, wszystkie wyloty ulic Rynku będą zamknięte kordonem straży Katolickich Towarzystw, oraz Związku Rezerwistów.

Ze względu na niemożliwość sprzedaży biletów wstępu przed rozpoczęciem samego widowiska, bilety pojedyńcze i grupowe sprzedawać będzie kasa Teatru Miejskiego od godz. 11—14.

Wielki sukces jaki towarzyzył wspomnianemu misterjum na kongresie Eucharystycznym w Wiedniu w roku 1913, podzieli niewątpliwie i w Bydgoszczy, sądząc po tysiącznych wprost zgłoszeniach, jakie codziennie napływają.

— **Osobiste.** Dyrektor Oddziału Banku Polskiego, p. St. Woda rozpoczął z dniem dzisiejszym urlop wypoczynkowy.

— **Rekolekcje zamknięte dla pań nauczycielek** odbędą się w Bydgoszczy od wieczora 29 sierpnia do rana 2 września br. i to u Księży Misjonarzy na Bielawkach. Koszta wynoszą 10 zł. Przywieźć należy koc i bieliznę pościelową. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 5 lipca br. E. Czarlińska, prez. Sodalicji Pań Nauczycielek, Bydgoszcz, Staszica 1.

Na marginesie.

Pieniądze leżą na ulicy, albo... w kasach skarbowych. Trzeba tylko mieć bezczelność, protekcję i żydowski spryt, aby umieć je podnieść. Oto niesłychany wprost fakt, który opisuje prasa warszawska:

W trosce o rozwój naszej ekspansji gospodarczej rząd udziela eksporterom premij wywozowych na pokrycie efektywnych strat, poniesionych przez eksportera przy tego rodzaju pionierskiej działalności i udowodnionych na podstawie dokumentów. Z reguły z takich premij korzysta ogół zainteresowanych w danej dziedzinie, ale niema reguły bez wyjątku.

Będąc jako eksporter drobiu na terenie Polskiego Związku Eksporterów Drobiu, tej w kwestjach drobiarskich miarodajnej, półetatystycznej instytucji, osobą najwięcej uprzywilejowaną, bo z kierownictwem związkowem najlepiej ustosunkowaną, niejaki Gothelf wspólnie z nieszczęsnymi kierownikami związku Różańskim i Skrabskim skombinowali potrzebę premjowania wywozu.. kur żywych, czyli surowca nieprzetworzonego w kraju i na podstawie spreparowanej w tym celu „kalkulacji strat" udało im się przekonać czynniki miarodajne o konieczności takiej premji.

Premja wywozowa, skwapliwie poparta przez związek, jako miarodajną instancję opinjodawczą, najbezpodstawniej w świecie została przeforsowana w wysokości 70 groszy od kilograma w tym czasie, kiedy kury w zakupie kosztowały również tylko 70 groszy kilogram. W ten sposób właściwie Skarb płacił całkowitą należność za towar, a Gothelf na rachunek Skarbu „bawił się w eksport" i najniesłuszniej wydobył od Skarbu blisko miljon złotych...

Nie jest to żaden wymysł fantazji, lecz smutny dla naszej gospodarki fakt do sprawdzenia każdego czasu. Premja oczywiście przyznana była nie dla jednej tylko firmy, lecz dla ogółu zainteresowanych eksporterów. Ale tak jak w innych podobnych wypadkach, tak i tutaj ogół przez kierownictwo związkowe nie został w odpowiednim czasie poinformowany i zanim chrześcijańscy eksporterzy zorjentowali się w sytuacji, Gothelf zdążył pobrać blisko miljon złotych premij i premja została jako niewłaściwa cofnięta.

Aktualja wierszowane
Pieprzem, solą przyprawiane.

Latający gabinet.

Rąz tam, raz tu...
dziesięć wizyt w jednym dniu
i skarb i starostwo i gmina...
i co chłop sieje, co „wcina"...
jak go traktują w urzędzie...
Bywa rano, albo w nocy:
Cisza. Nagle wieść — jak z procy —
„Jest minister!" Bledną twarze,
Kręcą się jakby w ukropie...
„Co pan ma tam? Pan pokaże!"
„Kwestjonuję! Zawieszenie!
Pan się zgłosi po... urlopie!"
Ledwo tu się skończy wrzenie —
sto mil stąd — już się zaczyna:
czyjeś inne rzedną miny...
bo zagląda im się w zęby...
czy-li nie cuchnie im z gęby...
i czy łajdactw są poszlaki...
lub może wyraźne znaki...
w porządku — czy mają książki...
oszczędności są zalążki...
punktualni czy są w biurze...
i... czy nie — zbyt „biegli" — w piórze...
lub inne hodują zło...
słowem — czy jest comme il faut!
Tak premjer robi i ministrowie.
Daj im Boże — choć za to — zdrowie!

E. K.

Emeryci postanowili nie kupować u żydów!

Dnia 19 bm. odbyło się w „Strzelnicy" zgromadzenie **Pomorskiego Związku Emerytów** w liczbie około **500 osób.** Przewodniczący p. **Szkocki** udzielił głosu p. **radcy Reicheltowi,** który przedstawił wyniki audjencji u p. premjera Składkowskiego i wicepremjera Kwiatkowskiego. Z referatów wynika, że p. premjer ustosunkował się życzliwie do emerytów, zaś p. wicepremjer Kwiatkowski oświadczył, iż **„wie o tem, że emeryci zostali dotkliwie pokrzywdzeni, chce tę krzywdę naprawić, ale trudno naprawić w kilku miesiącach to, co psuło się przez siedem lat poprzednich".** Dalej oświadczył, że sprawa będzie uregulowana w ciągu najbliższych dwóch miesięcy i liczy, że emeryci zdobędą się na tyle cierpliwości i te dwa miesiące przetrzymają i dopomogą najlepszym chęciom obecnego rządu. Następnie podał p. wicepremjer Kwiatkowski delegatom do wiadomości 6 punktów zasadniczych **nowej ustawy emerytalnej,** które będą jeszcze z naszymi delegatami uzgodnione.

Niezależnie od tego oświadczył p. wicepremjer, że

JUŻ W LIPCU BĘDZIE DEKRET COFNIĘTY,

narazie odnośnie do tych emerytów:

1) których emerytury nie przewyższają 100 złotych,
2) którzy mają za sobą pracę obywatelską i społeczną za czasów służby zaborczej,
3) którzy mają odznaczenia.

W dyskusji nad referatami i sprawami organizacyjnemi przedstawiono, jak należy się bronić środkami prawnemi, porównano przy tej sposobności organizację chłopów w Przytyku, wobec czego przewodniczący p. Szkocki przytoczył słowa p. premjera Składkowskiego **„bić nie wolno, ale walka gospodarcza, ekonomiczna i owszem"** i z uwagi na niedopuszczalne wybryki żydowskie i liczne procesy karne komunistów i anarchistów żydowskich, zabójstwo polskiego wachmistrza, obrzucanie kamieniami naszej policji i t. d. — uchwalono przy powstaniu z miejsc

NIE KUPOWAĆ U ŻYDÓW ORAZ BEZWZGLĘDNĄ IZOLACJĘ TOWARZYSKĄ.

Nadto uchwalono rezolucję, z domaganiem się:

1) Rychłego cofnięcia dekretu p. Prezydenta R. P. z dnia 22 listopada 1935 i dekretu z dnia 7. 12 1935 jako naruszających w wysokim stopniu praworządność oraz dobrze nabyte prawa własności;
2) Przywrócenie ustawy z dn. 11. 12. 1923;
3) Bezwzględnej zmiany na stanowisku przewodniczącego komisji i postawienie innej osoby bezstronnej i rzeczowej;
4) Natychmiastowego powołania do komisji delegatów międzyzwiązkowego komitetu Federacji Emerytów oraz rzeczoznawców emerytów poszczególnych resortów.

Do Bydgoszczy na Zjazd Katolicki!

Jesteśmy świadkami narodzin nowego ducha w społeczeństwach katolickich. Ogarnia je tchnienie Zielonych Świątek. Wybiła godzina pełnoletności świeckich w nadprzyrodzonym organiźmie Kościoła. Nie sprzeciwiają się oni Duchowi Św., ale coraz liczniej powstają i idą na apostolski znój, sprawie Chrystusowej służyć chcą: szczerze, bez zastrzeżeń, konsekwentnie i nieustraszenie. Na imię temu ruchowi świeckich, hierarchji świętej do dyspozycji się stawiających, jest: **Akcja Katolicka.**

W jej to szeregaach pospolite ruszenie kroci i tysięcy katolików gotuje się na nowy, pokojowy podbój świata pod Boskie prawo ewangelji. Już pierwsze, co śmielsze drużyny wyszły na front bojowy. W arsenałach myśli katolickiej gotuje się broń odporna i zaczepna. Jej ekipy zwycięsko wkraczają tam, gdzie idzie sprawa o lepszy ustrój społeczny, o wychowanie nowego człowieka, o najwyższe dobra kultury i cywilizacji...

Nowy ten odrodzeńczy ruch nadaje też nowe formy działaniu i wystąpieniom katolików. Dotąd wytykano nam, że zdolni jesteśmy tylko do urządzania wspaniałych procesyj, tłumnych pielgrzymek, gołosłownych lub papierowych protestów. Ale gdzie chodzi o rzetelny wysiłek zbiorowej woli, gdzie trzeba wnieść pozytywną, twórczą myśl, gdzie trzeba realnej ofiary, przełamania inercji, tam często okazaliśmy się słabi, bez wpływu na nurt życia. Co najwyżej ta sama zawsze garstka porywa się na wielkie rzeczy, urządza zjazdy, manifestacje, ale ogół katolików pozostaje bierny, bezwładny.

Jeżeli naprawdę tak było, tak czas z tem skończyć w erze Akcji Katolickiej. Dla nas, katolików Wielkopolski, zbliża się czas próby, gdzie mamy wykazać, czy aktualne problemy społeczne, kulturalne nas pociągają, czy wezwanie do zamanifestowania naszej solidarności, karności i siły organizacyjnej znajdzie oddźwięk w duszach. Tym czasem próby **to dni Zjazdu Katolickiego w Bydgoszczy 28 i 29 czerwca br.** Bogaty jego program znany już być musi każdemu czytelnikowi prasy codziennej. Zbierze się na nim około Prymasa Polski, dostojników kościelnych i świeckich wybór społeczeństwa wielkopolskiego. Zapowiadają się dziesiątki tysięcy uczestników obrad i uroczystości Zjazdu.

Inaczej też być nie może, jeżeli Akcja Katolicka jest naprawdę potężnym ruchem umysłowym, a hasła jej — w tem tegoroczne hasło „Chrystus uświęcą rodzinę", które przyświecać będzie Zjazdowi bydgoskiemu — hasłami żywotnemi. Bierność i obojętność społeczeństwa na zawołanie do udziału w Zjeździe byłaby tylko smutnem świadectwem jego bezideowości, upadku ducha czy zniedołężnienia.

Żywa wiara i moralna tężyzna społeczeństwa wielkopolskiego każe się spodziewać, że ze wszystkich stron przybędą liczne zastępy, od szczytów inteligencji poprzez wszystkie warstwy aż do krociowych tłumów ludu pracującego, nasza młodzież katolicka, dojrzali mężowie i oddane sprawie Chrystusowej kobiety. Stające ramię przy ramieniu, wszystkie stany zamanifestują żywiołowo jedną wiarę, jedną myśl i jedną wolę, by Chrystus panował społecznie: w duszach jednostek, w rodzinie i publicznie w naszych szkołach, w prawodawstwie i wszelkich urządzeniach zbiorowych. Wyznamy tam i publicznie zadokumentujemy, że „twierdzą nam będzie każdy próg" w walce z mocami antychrystusowemi. Katolicką rodzinę ogłosimy fundamentem narodu i ostoją państwa.

Dla katolików dobrej woli zawołaniem dnia jest więc:

Do Bydgoszczy — na Zjazd Katolicki!

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu.

— **Licytacja koni.** W sobotę, 4 lipca br. o godz. 10 na Nowym Rynku w Bydgoszczy odbędzie się licytacyjna sprzedaż dwóch 3-miesięcznych źrebaków od klaczy wojskowych.

Zebranie rzemiosła.

Dziś, we wtorek, o godz. 19.30 odbędzie się w Resursie Kupieckiej zebranie nadzwyczajne członków Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła oddziału bydgoskiego **w sprawach podatkowych** i innych.

Na powyższe zebranie zostali zaproszeni pp. naczelnicy wszystkich trzech urzędów skarbowych w Bydgoszczy. Prócz tego przyjeżdża na zebranie p. **Sobczak,** prezes głównego zarządu N. Ch. Z. R. z Poznania.

Uprasza się o gremjalne i punktualne przybycie.

— **Doroczna Pielgrzymka z Bydgoszczy do Częstochowy** pod przewodnictwem ks. prob. Skoniecznego odbędzie się w dniach od 6—9 lipca br. Wyjazd z Bydgoszczy 6-go lipca o godz. 7 rano. Przyjazd do Bydgoszczy 9 lipca o godz. 4 rano. Bilet III klasą w obie strony przy udziale 500 osób 12 zł łącznie z opłatą za zwiedzenie zabytków jasnogórskich. Zgłoszenia przyjmuje kasa kościelna parafji św. Trójcy, ul. Św. Trójcy nr. 26, w godzinach od 9—13 do 2 lipca.

— **Harcerski obóz szybowcowy.** Od 4—30 lipca br. odbędzie się w Fordonie obóz harcerski z kursem szybowcowym dla kat. A i B. Opłaty za powyższe kursy wynoszą 10 złotych. Utrzymanie i kwaterowanie 30 zł. Z opłat tych mogą być kandydaci zwolnieni. Jest to pierwszy tego rodzaju obóz, gdzie oprócz ćwiczeń harcerskich kandydaci przejdą całkowite wyszkolenie w pilotażu szybowniczym. Zgłoszenia i informacyj udziela p. Jabczyński w harcówce I B. D. H. w Liceum Rolniczym od godz. 19-ej, lub p. Rybicki (administracja „Dziennika Bydgoskiego").

— **Ze Związku b. ochotników armji polskiej.** Odbyło się doroczne zgromadzenie członków Związku byłych ochotników armji polskiej oddziału bydgoskiego. Zebraniu przewodniczył dr. Gloksin, protokółował p. Miszkuro. Sprawozdanie w imieniu nieobecnego prezesa oddziału p. Wójcika złożył skarbnik inż. Tychoniewicz. Po przyjęciu i przedyskutowaniu sprawozdania zarządu udzielono absolutorjum, poczem jednogłośnie wybrano poniższy skład zarządu oddziału: prezes — dyr. Giełdy Zbożowej Mieczysław Wójcik, wiceprezes — inż. Tychoniewicz, sekretarz — dr. Józef Kretowicz, zast. sekretarza — Stanisław Lubawy, skarbnik — Edward Horbaczewski. Komisja rewizyjna: Henryk Gloksin — lekarz weterynarji, Władysław Topolewski i Alojzy Orzechowski. Związek b. ochotników liczy w Polsce 98 oddziałów. Z pośród oddziałów najmłodszy zest oddział bydgoski, istniejący zaledwie od roku. Zapisy członków przyjmuje się w soboty od godz. 18—19 w lokalu Nad Portem 2 (Inspekcja Dróg Wodnych).

— **Zebranie Koła Pań dzielnicy IV L. O. P. P.** Dziś, we wtorek, o godz. 17 w sali Starej Gospody (dawniej Patzer) przy ulicy Św. Trójcy 33 odbędzie się zebranie członkiń koła dzielnicowego L. O. P. P. nr. 4 oraz pań mieszkających na terenie III komisarjatu. Obwód Miejski L. O. P. P. przez zorganizowanie dzielnicowych kół kobiecych L. O. P. P. chce stworzyć solidarną organizację kobiecą, wyszkoloną fachowo i uświadomioną o odpowiedzialności swojej wobec przyszłych napadów lotniczo-gazowych. Prosimy wszystkie panie, zainteresowane organizowaniem obrony przeciwgazowej o przybycie na zebranie.

Ze Solca Kujawskiego

nie wpłynęło żadne zgłoszenie o pozwolenie na zgromadzenie.

W związku z zamieszczoną notatką w „Dzienniku Bydgoskim" nr. 142 z dn. 20. VI. 1936 r. p. t. **„Zakazano** zgromadzenie Akcji Katolickiej w Solcu Kujawskim", proszę na podstawie § 11 ustawy prasowej z dnia 7. V. 1874 r. o umieszczenie w najbliższym numerze czasopisma tym samym drukiem oraz na tem samem miejscu następującego sprostowania:

„Nieprawdą jest, jakoby przez wzgląd na bezpieczeństwo publiczne władze starościńskie **nie udzieliły zezwolenia** na publiczne zgromadzenie — prawdą natomiast jest, że **do Starostwa nie wpłynęło żadne zgłoszenie wzgl. podanie o pozwolenie na zgromadzenie.**

Starosta grodzki (—) Stefanicki.

Piękna manifestacja śpiewaków w Koronowie.

Zjazd konkursowy XXI Okręgu Wlkp. Związku Śpiewaczego.

Ponad miarę wydłużone sznury wagonów podmiejskiej kolejki zwoziły od rana ub. niedzieli setki bydgoskich śpiewaków do malowniczego **Koronowa, miejsca tegorocznego zjazdu konkursowego bydgoskiego okręgu.** Śpiewakom towarzyszyły liczne rzesze rodzin, przyjaciół i miłośników chóralnych śpiewu, którzy skwapliwie wykorzystali sposobność spędzenia pięknego niedzielnego popołudnia zdala od zgiełku miasta, wśród śpiewu i muzyki. Zjazd był zatem liczbowo bardzo okazały i gdyby nie złośliwe niedociągnięcia w organizacji przejazdowej, które dały się szczególnie we znaki w drodze powrotnej, możnaby uznać niedzielną imprezę za udaną w całości.

Po wysłuchaniu przez śpiewaków i gości **mszy św. w kościele poklasztornym,** (w czasie nabożeństwa śpiewał chór **„Harmonja“**), nastąpił przemarsz chórów w zorganizowanym pochodzie przez udekorowane zielenią miasto. Na rynku, **przed ratuszem odbyło się oficjalne otwarcie zjazdu, przyczem wygłoszono szereg okolicznościowych przemówień.**

W godzinach popołudniowych odbyły się na Grabinie **występy konkursowe chórów w liczbie dwunastu,** w tem dwa chóry („Św. Cecylja“ z Koronowa oraz „Lira“) śpiewały poza konkursem. Poziom produkcyj był naogół dobry, a nawet według opinji przewodniczącego „jury“ p. dr. J. Surzyńskiego, prezesa Wlkp. Związku Śpiew.,

lepszy niż w innych okręgach.

Chóry śpiewały w trzech kategorjach, przyczem dla każdej kategorji obowiązywała wyznaczona przez zarząd Związku pieśń konkursowa, punktowana przez zespół sędziowski. Z pośród wszystkich chórów, **wyróżnił się zdecydowanie chór męski „Echo“, którego wartość wyraziła się cyfrowo przewagą sześciu punktów ponad wyniki innych zespołów, śpiewających w tej samej (I-szej) kategorji.** Sukces „Echa“ daje pełną podstawę do optymizmu i nadziei, że **na Wszechpolskim Zjeździe Śpiew. w Warszawie, chór ten godnie będzie reprezentował śpiewactwo naszego okręgu.**

Wśród publiczności, która z zainteresowaniem śledziła produkcje chórów, przybyli przedstawiciele władz państwowych, miejskich i duchowieństwa koronowskiego. Pragnęlibyśmy bardzo, a jest to niechybnie życzenie całego naszego śpiewactwa, aby nasza inteligencja bliżej wglądnęła w pracę naszych chórów, **dla której, jak dotąd, okazuje ona minimalne zainteresowanie.** Czas najwyższy!

Na podstawie orzeczenia komisji sędziowskiej, do której wchodzili: p. dr. J. Surzyński, prezes Wlkp. Zw. Śpiew. (Poznań), p. kpt. A. Dulin (Gdynia) i p. prof. Z. Moczyński (Toruń) lista punktacyjna ukształtowała się w sposób następujący: **na 35 punktów możliwych, uzyskano:**

W kategorji I: 1. **„Echo“** (dyr. A. Rösler) pkt. 34. 2. **„Harmonja“** (dyr. L. Jaworski) pkt. 28. 3. **„Halka“** (dyr. Matuszak) pkt. 28.

W kategorji II: 1. **„Dzwon“** (dyr. A. Lampkowski pkt. 29. 2. **„Lutnia“** (dyr. E. Rösler) pkt. 27. 3. **„Chopin“** (dyr. Waligórski) pkt. 26. 4. **„Bydg. Chór Męski“** (dyr. Furmanowicz) pkt. 25.

W kategorji III: 1. **„Św. Cecylja“ Bydgoszcz** (dyr. A. Rösler) pkt. 32. 2. **„Lirenka“ Nowa Wieś Wielka** (dyr. Gomułka) pkt. 25. 3. **„Im. Ign. Paderewskiego“** (dyr. T. Juszczyk) pkt. 21.

Poza konkursem: **„Św. Cecylja“ Koronowo** (dyr. Bruchwalski) pkt. 25, **„Lira“** (dyr. Śmierniak) pkt. 21.

Obowiązujące minimum punktów (30), decydujących o awansie do wyższej kategorji przekroczył **chór „Św. Cecylja“ Bydgoszcz, przechodząc tem samem do kategorji II-ej.** Za wykonanie obowiązującej w tejże kategorji pieśni konkursowej uzyskała „Św. Cecylja“ pkt. 28, zajmując miejsce drugie.

Po zakończeniu konkursu **wystąpiły pod dyrekcją L. Jaworskiego, zjednoczone chóry mieszane i męskie.** Na pochlebną wzmiankę zasłużyły **produkcje chóralne dzieci szkolnych,** które pod kierunkiem naucz. p. Blewa wykonały udatnie szereg piosenek.



NAJULUBIEŃSZA LEKTURA STRUDZONEGO ŻOŁNIERZA to — „Dziennik Bydgoski“.

Wielkie święto Wągrowca.

Wspaniały obchód jubileuszu 25-lecia Towarzystwa Kupców w Wągrowcu.

(Od naszego korespondenta).

(ak.) Mieszkańcy pięknego i schludnego miasta Wągrowca przeżywali ub. niedzieli bardzo podniosłe chwile. Z racji 25-lecia istnienia Towarzystwa Kupców, przygotowano z niezwykłą i zadziwiającą starannością imponujący obchód jubileuszowy, który zgromadził wielką ilość delegatów bratnich towarzystw, przybyłych z najdalszych zakątków ziemi wielkopolskiej. Całe społeczeństwo Wągrowca brało udział w tem święcie, dekorując bogato zielenią i sztandarami swe domy. W różnych częściach miasta poustawiane bramy triumfalne witały przyjezdnych gości. Społeczeństwo wągrowieckie bowiem docenia w całej pełni ogromny wysiłek narodowo myślącego, patrjotycznego kupiectwa i zdaje sobie sprawę, jak chlubną kupiectwo ma zapisaną kartę za czasów niewoli i w dziejach odrodzonej Polski. Bez cienia przesady zatem twierdzić można, że niedzielne święto kupiectwa wągrowieckiego było świętem całego Wągrowca.

Wielki udział społeczeństwa w uroczystości kupiectwa wągrowieckiego także zaznaczył się w pochodzie, jaki wyruszył z rynku do kościoła farnego. W pochodzie kroczyły liczne miejscowe organizacje z sztandarami, z orkiestrą na czele. Od stopni ołtarza okolicznościowe kazanie wygłosił **ks. prob. Wróblewski,** który następnie odprawił uroczystą Mszę św., przyczem do Mszy św. służyło czterech kupców. Przepiękne były pienia wykonane przez miejscowy chór kościelny z towarzyszeniem orkiestry pod batutą p. Andrzejewskiego. Uroczyste nabożeństwo zakończono odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę“.

Po powrocie z kościoła do hotelu „Metropol“, który od kilku tygodni znajduje się w rękach polskich, odbyło się śniadanie, poczem gościom i delegatom pokazano miasto i jego zabytki. Nie zapomniano o poległych powstańcach wielkopolskich. Przed monumentalnym pomnikiem na nowym cmentarzu katolickim, delegacja kupców wągrowieckich złożyła olbrzymi wieniec z wstęgami o barwach narodowych.

Uroczyste zebranie jubileuszowe w sali hotelu „Metropol“ zagaił o godz. 14.30 **długoletni prezes towarzystwa kupców p. Halawski,** witając gości i delegatów przybyłych z bliska i z daleka, starostę Zenktelera, przedstawicieli duchowieństwa, ziemiaństwa, prezesa Izby dyr. Waschko i licznie przybyłych przedstawicieli prasy, m. in. przedstawiciela redakcji „Dziennika Bydgoskiego“. Z Bydgoszczy przybyli ponadto na uroczystość pierwszy prezes towarzystwa zasłużony kupiec **p. Lenartowski** oraz **p. A. B. Lewandowski.** Sala zapełniona była po brzegi.

Po słowie wstępnem prezesa i uczczeniu zmarłych, wzniesiono okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta Mościckiego, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Do prezydjum powołano prezydenta Izby Przemysłowo-Handlowej **p. Kałamajskiego,** jako przewodniczącego oraz pp. Lenartowskiego, Woźniaka prezesa Związku Towarzystw Kupieckich, radcę Nowaka, Gustowskiego z Poznania i Knasta z Inowrocławia.

Sekretarz p. Mizgalski przedstawił piękną historję kupiectwa na terenie miasta Wągrowca i całokształt dorobku materjalnego kupiectwa tamtejszego, który jest bardzo znaczny. Założycielami towarzystwa w roku 1911 byli pp. **B. Kasprowicz z Gniezna** (z powodu choroby na uroczystość nie mógł przybyć), **Artur Gustowski z Poznania i Władysław Lenartowski.** Od 1925 r. prezesurę piastuje p. Halawski, który całą duszą steruje towarzystwem. Jednogodzinny referat o sytuacji gospodarczej Polski wygłosił następnie **poseł Brunon Sikorski, dyr.** Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, stwierdzając na wstępie, że nasz układ gospodarczy nie jest zdrowy, o czem świadczą ostatnie zaburzenia w różnych miastach Polski. Największem źródłem zła są u nas dysproporcje — mówił referent — gdyż w Polsce istnieją **największe w świecie dysproporcje cen i największa jest rozpiętość dochodów społecznych w poszczególnych warstwach.** Dzięki tym dysproporcjom 60% ludzi nie ma za co kupić towarów. W dalszym ciągu swego referatu poseł Sikorski naszkicował typowo polskie bolączki, jak biurokratyzm, wybujały etatyzm i brak kapitałów oraz omówił sytuację w rolnictwie, przemyśle i handlu.

Uchwalono wysłać telegramy hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, gen. Rydza-Śmigłego, ks. Prymasa Hlonda i ministra Przemysłu i Handlu. Przeszło godzinę pociągnęły się serdeczne życzenia złożone przez **zgórą 50 delegatów i gości.** Długi korowód życzeń rozpoczął **starosta Zenkteler.** W imieniu przedstawicieli **prasy** przemawiał **p. red. Poszwiński** z Poznania.

W dowód wielkich zasług członkami honorowymi towarzystwa mianowani zostali założyciele pp. dyr. Lenartowski, Artur Gustowski, B. Kasprowicz z Gniezna i prezes Kałamajski. Poza tem liczni członkowie towarzystwa otrzymali dyplomy zasług. Po trzech godzinach zakończono zebranie jubileuszowe. Cały szereg toastów wygłoszono podczas wspólnego obiadu oraz odczytano treść **200 przeszło telegramów z życzeniami.** Wieczorem odbyła się zabawa.

Wspaniały przebieg uroczystości jubileuszowej był dowodem wielkiej sprawności organizacyjnej kupiectwa wągrowieckiego. W końcu na specjalną uwagę zasługuje wydana przez p. K. Bonowskiego imponująca księga jubileuszowa w niezwykle pięknej szacie graficznej.

25-lecie Gnieźnieńskiego Koła Ziemianek.

Gniezno. (ap.) Mszę św. przed konfesją św. Wojciecha, odprawioną przez ks. infułata Krzeszkiewicza, rozpoczęto uroczystość 25-lecia gnieźnieńskiego Koła Ziemianek. Po mszy św. odbyła się w sali Prymasowskiej uroczysta akademja, którą w serdecznych słowach zagaiła prezeska tut. Koła p. Brzeska z Nierzewa, witając ks. biskupa Laubitza, przedstawicieli władz i urzędów, delegacje i gości. Hasłem „Bóg z nami“ otwiera p. prezeska zjazd, którego przewodnictwo objęła prezeska Związku Ziemianek Wlkp. hr. Brezin. Sprawozdanie z 25-letniej działalności wygłosiła sekretarka p. Irena Chełmicka z Zakrzewa. Następnie składali życzenia m. in. ks. biskup Laubitz, który podkreślił zasługi niewiast w pracy wychowawczej społeczeństwa, p. starosta Suski, p. Paruszewski z Dziadkówka wiceprezes Zw. Ziemian, p. mjr. Prandota-Trzciński w imieniu d-cy 17 dywizji, p. prezyd. Kasprowiczowa w im. stowarzyszeń charytatywnych, ks. dziekan Zabłocki w im. Tow. Czyt. Lud., p. inż. Śmielecka w im. Zw. Pań Domu, p. dr. Musiełowa w im. Polsk. Czerw. Krzyża, ks. prob. Napierała im. parafji św. Michała i delegatki Kół Ziemianek powiatów inowrocławskiego i mogileńskiego.

Po odczytaniu telegramów gratulacyjnych p. Brzeska wręczyła członkiniom-jubilatkom dyplomy i to pp. prez. Kasprowiczowej, radczyni Łyskowskiej z Jelitowa, Pągowskiej z Łubowic, Karłowskiej z Sulina, Pokrzywnickiej z Małachowa i Mukułowskiej z Kołaczkowa.

W imieniu członkiń wręczyła p. Pągowska prezesce p. Brzeskiej dyplom uznania za owocną pracę. Następnie p. Nieniewska wygłosiła pięknie opracowany referat p. t. „Kochać, wierzyć, wytrwać“, na zakończenie którego prelegentka poprosiła ks. biskupa o udzielenie zebranym błogosławieństwa, co ks. biskup też uczynił.

Wspólne śniadanie było zakończeniem uroczystości.



Uczestnicy uroczystej akademji z okazji 25-lecia Gnieźnieńskiego Koła Ziemianek. (W środku ks. biskup Laubitz, po lewej p. starosta Suski.

Kronika poznańska.

Rzadka sposobność taniego przejazdu do Bydgoszczy nastręcza się w dniach świątecznych 28 i 29 czerwca. Przejazd pociągiem popularnym z Poznania do Bydgoszczy w obie strony wyniesie 5 zł przy udziale 500 osób. Wyjazd nastąpi w niedzielę o godz. 7,35 rano, powrót w poniedziałek o godz. 23,02. Zgłoszenia na pociąg popularny przyjmuje „Orbis“, Cook, Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22, jako też wszystkie poznańskie biura parafjalne.

Idziemy na Wianki! Uroczystości świętojańskie w Poznaniu odbędą się w bieżącym roku dnia 23 bm. na Szelągu. Początek o godz. 20.30.

— **Utonął w Warcie** 26-letni Franciszek Michalak (Wożna 14). Zwłoki znaleziono po kilku godzinach i przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **W szale poderżnął sobie gardło.** Baranowski Janusz, lat 35, z Brodnicy (pow. Śrem) przyjechał do Poznania odwiedzić brata, u którego dostał szału i pochwyconą brzytwą poderżnął sobie gardło. Przywołane pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala miejskiego, skąd po opatrunku odwieziony został na Groblę do Zakładu Psychjatrycznego.

— **Są jeszcze uczciwi ludzie.** Pani Teresa Pawłowska (ul. Poznańska 29) złożyła w urzędzie śledczym znalezione na ulicy Sew. Mielżyńskiego 350 zł, gdzie czekają na właściciela. Czyn p. Pawłowskiej zasługuje naprawdę na uznanie.

— **Wyrok na morderczynię dziecka.** W wyniku procesu o uduszenie dziecka w klinice na Polnej, matkę dziecka Jadwigę Skrzypczakównę skazano na jeden rok więzienia z zaliczeniem aresztu tymczasowego. Wyrok oskarżona przyjęła.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Wyrok na morderców śp. min. Pierackiego zatwierdził Sąd Najwyższy.

Warszawa, 23. 6. (PAT) Sąd Najwyższy rozpatrzył wczoraj **skargi kasacyjne na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie o zabójstwo ś. p. min. Bronisława Pierackiego, złożone w imieniu członków O. U. N.: Stefana Bandery, Darji Hnatkiwskiej, Eugenjusza Kaczmarskiego, Mikołaja Łebeda, Bohdana Pidhajnego, Jarosława Karpynca, Katarzyny Zaryckiej i Mikołaja Kłymyszyna.**

Z obrońców skazanych obecny był jedynie adwokat Pawencki, obrońca Zaryckiej, Kłymyszyna i Hnatkiwskiej.

Prok. Kuczyński wniósł o oddalenie wszystkich skarg.

Sąd Najwyższy po naradzie **skargi kasacyjne oddalił.**

Fala zamachów w Austrji.

Wiedeń, 23. 6. (PAT). W nocy na 21 bm. wzrucono do basenu pływackiego gminy Liesing pod Wiedniem dwa **woreczki trującej substancji**, która zabarwiła **na czerwono całą wodę basenu**, wskutek czego w niedzielę mimo straszengo upału **mieszkańcy tej miejscowości ne mogli korzystać z kąpieli.**

Nieco przedtem podrzucone zostały bomby cuchnące **na pryncypalnej ulicy Wiednia Koertnerstrasse**, na ringach, w najwięcej uczęszczanym parku miejskim w śródmieściu, na tarasach największych kawiarń, jokoteż opery państwowej. Bomby te były tego samego pochodzenia, co **bomby podrzucone w ubiegłym tygodniu w wielu teatrach i kinoteatrach wiedeńskich.** Sprawców dotychczas nie ujęto, ale policja jest na ich tropie.

Jest to akcja sabotażu specjalnie prowadzona w czasie festiwalu wiedeńskiego i w sezonie letnim, kiedy zapowiedziany jest liczny przyjazd turystów i kuracjuszów z zagranicy. Donoszą dalej, że bomby cuchnące zostały podrzucone **na festynie monarchistów**, z którego dochód przeznaczono na budowę pomnika Franciszka Józefa. Na zabawie tej zjawił się prezydent państwa Miklas ze świtą i przedstawicielami rządu. **Policja aresztowała kilka osób.**

Stan oblężenia w Palestynie.

Jerozolima, 23. 6. (PAT). Wobec powtarzających się ataków sabotażu a zwłaszcza **zasadzek i strzelaniny** na szosie, wiodącej z Jerozolimy do Jaffy, administracja brytyjska wydała nadzwyczajne zarządzenie, wprowadzające **stan oblężenia na drodze od Jerozolimy do Jaffy na dystansie 27 km.** Na tym odcinku szerokości 500 po każdej stronie szosy **wzbroniony jest wszelki ruch kołowy i pieszy od godziny 7 wieczorem do 4,30 rano.** Silne patrole wojskowe pilnują tego odcinka szosy, gdzie położone są wzgórza Judei, skąd Arabowie w ostatnich dniach **urządzali swe zasadzki.**

Edward VIII ma 42 lata.

Londyn, 23. 6. (PAT). Wielka Brytanja obchodziła wczoraj dzień urodzin króla Edwarda VIII. Król Edward **skończył 42 lata.**

Wielki kongres lotniczy w Warszawie.

Warszawa, 23. 6. (Tel. wł.) Na zaproszenie rządu polskiego odbędzie się latem br. w Warszawie **wielki międzynarodowy kongres komunikacji lotniczej.** W kongresie tym wezmą udział przedstawiciele 35 państw europejskich i zamorskich. Obrady odbędą się 24—26 sierpnia. Kongres zajmie się **ułatwieniem cywilnej komunikacji lotniczej.** (r)

Anglja wymiera!

Londyn, 23. 6. (PAT). Ogłoszona wczoraj oficjalna statystyka przyrostu ludności wykazuje w alarmujący sposób, że **ludność Anglji i Walji wyraźnie maleje.** W pierwszym kwartale 1936 r. zanotowano **148,136 urodzin** i 153,583 zgonów, liczba zgonów przewyższa więc liczbę o 5.447, liczba zgonów w kwartale tym jest poza tem **o 20.925 wyższa, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.**

Francuska policja zrywa chorągiewki o barwach narodowych.

Paryż, 23. 6. (PAT). Nastrój podniecenia, spowodowany zarówno kontrakcją żywiołów narodowych przeciw rozwiązywaniu lig patrjotycznych, jak i **stałemi już manifestacjami zarówno stolicy, jak i prowincji na cześć sztandaru narodowego**, utrzymuje się w dalszym ciągu. Jakkolwiek manifestacje te niesą jeszcze groźne, jednak **powtarzają się one sporadycznie.**

Poniedziałkowa prasa umiarkowana i narodowa wyraża oburzenie, iż w czasie niedzielnych manifestacyj narodowych zarówno koło Łuku triumfalnego, jak i inwalidów, oraz w czasie festiwalu orkiestr wojskowych, **policja zachowywała się brutalnie**, rozpędzając manifestantów **i zrywając chorągiewki narodowe z samochodów.** Dzienniki wyrażają zdanie, iż odnosiło się wrażenie, że we Francji

barwy narodowe są prześladowane przez władze bezpieczeństwa i powodują represje.

Prasa lewicowa ze swej strony stwierdza, iż apel płk. de la Rocque i dep. Taittingera, **by dekorować domy flagami narodowemi, nie znalazł właściwie oddźwięku w kraju.**

Wczoraj w godzinach popołudniowych na dworcu St. Lazar kilkuset zgromadzonych młodych ludzi poczęło śpiewać marsyljankę, manifestując przeciw frontowi ludowemu. Władze policyjne przystąpiły do rozpraszania zgromadzonych. Wezwane pogotowie policyjne **rozproszyło manifestantów, aresztując kilku z nich.**

PROGRAMY RADJOWE

Co usłyszymy dziś z Warszawy w godzinach popoł.

16,00: Fragment z dzieł Ryszarda Wagnera. 16,45: „Skarby Polski" — „Muzea polskie" — odczyt. 17,00: Koncert w wykon. Tadeusza Seredyńskiego. 17,50: „Kukułcze jajo" — pogadanka. 19,00: Arje i pieśni w wykonaniu Michała Zabejby-Sumickiego. 19,25: Witold Friemann: Sonata na fortepian i altówkę. 19,50: „Wianki" — fragment z III aktu p. t. „Kwiat paproci". 20,00: „Pieśni ludowe o wiośnie i miłości" — audycja muzyczna. 20,30: „Mój dziennikarski jubileusz" - szkic literacki Kornela Makuszyńskiego. 21,00: Koncert wieczorny w wyk. ork. symfonicznej P. R. 20,15: Muzyka taneczna z Ciechocinka.

W środę, dnia 24 czerwca

OGÓLNY.

6,30: Audycja poranna. „Djabeł w butelce" — bajka mórz, słuchowisko dla 12,03: Muzyka lekka z basenu w Ciechocinku. 15,45: dzieci. 16,15: „Śpiewając raz dwa trzy" — Ola Obarska. 17,00: Utwory muzyki włoskiej. 17,30: Recital śpiewaczy Jadwigi Radwanówny. 17,50: „Anegdoty z życia Edissona". 19,00 Koncert kameralny w wykonaniu Warsz. Kwartetu Smyczkowego. 19,25: „Hiszpańskie pieśni ludowe" — ze Lwowa. 20,00: Muzyka lekka z płyt. 20,30: „Wędrówka mikrofonu po prowincji" — „Lud Kresów Półn.-Wschodn.". 21: II audycja z cyklu „Utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu słynnych pianistów". 21,35: „Sobótka czarnoleska" — fragmenty z pieśni Świętojańskiej o sobótce — Jana Kochanowskiego. 22,30: Muzyka lekka i taneczna.

LOKALNY.

TORUŃ. 6,00: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,03: „Na dzieńdobry (płyty). 6,23: Program na dzisiaj. 6,28: Parę informacyj. 12,03: Muzyka lekka z basenu w Ciechocinku (przez Toruń). 12,55: Recytacja prozy: fragment z powieści „Chłopi" (lato) Wł. Reymonta. 14,30: Różne instrumenty muzyczne (płyty). 15,30: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 18,00: „O potrzebie uprzemysłowienia Gdyni" - pog. wygł. dr. Stefan Werner. 18,10: Chwilka śpiewu (płyty). 18,25: Pogadanka społeczna. 18,30: Koncert reklamowy. 20,00: Słynni skrzypkowie (płyty). 22,20: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,30: Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

19,00: Berlin. Muzyka taneczna. **Monachjum.** Koncert wieczorny. **Wiedeń.** „Student żebrak" — opera kom. Milloeckera. **20,00: Radio Paris.** Recital śpiewaczy. **Koenigswusterhausen.** „Szkoła miłości" operetka Suppego. **Ryga.** Koncert chóru budapeszteńskiego. **Monachjum.** Koncert rozrywkowy. **Anglja (Reg. Progr.).** Festiwal muzyczny. **21,00: Kopenhaga.** Radjobal dla starszej generacji. **Sztutgart.** Kwintet Schuberta. **Poste Parisien.** Koncert chóru amerykańskiego. **Bukareszt.** Muzyka salonowa. **22,00: Sztockholm.** Program rozrywkowy. **Anglja (Nat. Progr.).** Koncert orkiestry węgierskiej. **Wiedeń.** Koncert rozrywkowy. **Koenigswusterhausen.** „Nocna muzyczka". **Monachjum.** Utwory Griega. **23,00: Budapeszt.** Muzyka cygańska. **Bukareszt.** Muzyka lekka. **24,00: Sztutgart.** Koncert nocny.

Ze sportu.

KS. LEO junj. — KS. POLONJA junj.

Jutro, w środę, dnia 24 bm. odbędą się o godz. 18,45 na Stadjonie im. Marsz. Piłsudskiego zawody w piłkę nożną o mistrzostwo junjorów Pomorza. Są to dwa najlepsze zespoły junjorów grupy I, gdyż obie druż. na dotychczas rozegranych trzech zawodach nie straciły żadnych punktów. Zawody te zapowiadają się bardzo interesująco. Wstęp bezpłatny.

HEBDA WYELIMINOWANY Z TURNIEJU WIMBLEDOŃSKIEGO.

Londyn. W poniedziałek, w pierwszym dniu nieoficjalnego turnieju tennisowego o mistrzostwa świata w Wimbledonie. **Hebda pokonany został przez Anglika Hare w trzech setach: 4:6, 2:6, 4:6.**

Hebda grał pierwszy raz na trawiastym korcie, a ponieważ przyjechał dopiero w sobotę, nie miał czasu na trening. W wyniku wczorajszej porażki, Hebda wyeliminowany został z dalszych rozgrywek singlowych.

WAJSÓWNA RZUCA DYSKIEM 45,77 M.

Kwaśniewska również poprawia rekord.

Na zawodach lekkoatletycznych, w niedzielę Jadwiga Wajsówna uzyskała w rzucie dyskiem wynik lepszy od dotychczasowego swego rekordu Polski rzutem 45,77 m. Również Kwaśniewska ustaliła nowy rekord Polski w oszczepie wynikiem 43,09 m.



W SPOTKANIU O DRUŻYNOWE MISTRZOSTWO POLSKI BKS. POKONAŁ GDYNIĘ 7:0.

W ub. niedzielę rozegrany został na kortach BKS-u mecz tennisowy o drużynowe mistrzostwo Polski, w którym Bydgoski Klub Sportowy pokonał reprezentację Gdyni 7:0.

NOWY REKORD ŚWIATA.

Berlin. Na zawodach lekkoatletycznych w Kolonji **reprezentacyjna sztafeta niemiecka w biegu 4×100 m. pań w składzie: Albus, Crauss, Dollinger, Winkels ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 46,7 sek.** Dotychczasowy rekord należał do St. Zjednoczonych i wynosił 46,8 sek.

INFORMATOR dla PRZYJEŻDŻAJĄCYCH do BYDGOSZCZY

(Płatny dział reklamowy)

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.43, 6.50, 8.05, 10.01, **13,41**, 14.05 15.35, 17.47, **18.24**, 19.37, 21.30, 22.50.
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 3.45, 3,55 5.40, **7.48**, 12.22, 13.03, 13.35, 17.17, **19.41.** 20.10.
Kościerzyna—Gdynia: 7.52, 15.25.
Nakło—Piła: 0.02, 4.05, 6.02, 11.08, 14.45, 17.45, 19.40.
Unisław—Brodnica: 4.45, 7.57, 9.38, 12.28, 13.50, 16.19, 21.50.
Inowrocław—Poznań: 1.00, 3.50, 6.32, 11.25, 13.55. 18.40, 22.03, 23.20.
Wągrowiec—Poznań: 5.00, 8.30, 10.40, 13.38, 18.25.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 13.55.

Tabela loterji

4-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. na nr.: 18933.
10.000 zł. na nr.: 74375.
5.000 zł. na nr.: 27527 168277.
2.000 zł. na nr.: 117671 122952 176924.
1.000 zł. na nr.: 22540 33296 82027 116589.
500 zł. na nr.: 48082 61357 84687 128125 137652 164088 170031.
400 zł. na nr.: 10039 19216 19580 53950 78936 84172 147772 152356 179322.
200 zł. na nr.: 2419 15403 34509 36336 64427 83141 90886 99230 119417 126909 138015 169615.
150 zł. na nr.: 557 7741 32273 20843 35610 36851 53410 57342 62551 62773 75531 77483 90315 92038 95278 114871 119823 123388 123552 124419 126663 131868 138681 141126 141444 144387 148329 148863 160451 160674 162774 171878 174679 181388 186303.

Wygrane po 100 zł.

44 83 224 618 1499 898 2091 147 288 398 454 618 4559 79 877 5125 813 78 907 7408 573 801 3528 733 913 28 9084 10256 70 11278 498 928 12026 182 329 624 839 80 13790 14146 221 633 915 16956 17361 595 745 18053 167 78 588 19140 573 916 20108 598 724 26 21223 414 902 22373 863 953 23951 99 24137 472 621 96 757 25067 479 719 26071 881 27469 575 28317 78 529 718 912 29340 30261 533 31131 898 966 32100 322 807 33038 253 492 846 34169 432 35099 236 594 703 932 36246 547 48 918 37332 39210 508 40194 336 541 41234 390 585 826 926 94 42573 722 48 68 43730 81 943 44439 45361 631 707 846 46071 223 557 47900 48279 332 88 644 741 49286 736 802

50023 502 51929 52046 173 284 453 652 965 53334 818 54266 320 706 55011 655 82 892 56126 565 57114 395 549 640 948 58004 121 461 59248 652 977 60119 646 724 61150 236 517 696 62129 428 30 91 737 883 63144 68 949 64344 525 793 843 908 27 65011 307 795 813 66131 292 587 67173 807 958 68768 69643 840 70683 994 71115 16 278 349 600 72017 140 667 963 73125 26 393 478 92 523 73 785 972 74070 657 757 75242 93 438 76025 536 633 945 77607 78030 352 79021 235 92 970 80113 62 653 775 81056 61 437 71 82057 331 98 792 83044 178 245 400 84457 615 85079 92 223 86099 248 686 88041 424 89631 90489 541 91370 951 92084 129 221 570 933 93349 56 409 763 821 977 94027 76 150 95212 50 395 505 698 757 96403 97028 199 654 721 98050 57 302 59 83 403 612 41 850 55 99482 93 511 875

100263 591 725 101932 102039 90 432 507 82 611 103062 118 487 976 104068 91 626 105038 249 106022 517 970 107006 41 585 740 107000 780 932 90 109267 389 446 110355 418 111265 389 112099 165 368 417 505 113073 86 272 428 532 114521 783 922 115532 805 116055 117034 426 118393 528 696 119026 183 982 121244 551 122280 758 856 89 123181 592 799 124263 125043 87 524 727 126904 127584 128091 184 436 655 129680 881 130689 132060 133172 291 498 802 74 134157 519 624 35 802 135301 136194 226 61 513 137712 892 904 138898 139006 268 554 777 968 140135 989 141293 350 813 142671 143092 329 70 940 144082 858 78 92 145227 538 146044 668 760 967 147286 366 530 148295 789 980 149339 851 150355 575 714 920 151482 835.

152301 680 916 153131 154 170 232 67 496 875 155238 313 156229 157548 999 158807 71 159243 565 617 949 160336 432 913 161405 24 798 162244 163177 335 551 164092 312 483 720 863 165429 701 849 166103 220 317 516 26 624 941 167522 168415 648 169412 762 812 170189 917 171074 247 774 80 172490 959 173559 665 75 805 174805 175019 111 480 176664 67 72 177 87 123 283 789 178015 72 568 646 55 179380 704 803 905 180002 181005 784892 182351 502 96 723 849 183175 276 363 933 184031 185077 178 392 186472 74 562 893 187089 379 557 922 31 188030 630 19230 660 818 940 190105 324 191102 343 966 192845 193231 494 812 926 28 194556.

Wygrane po 50 zł.

556 710 24 858 90 91 941 1006 264 950 2473 843 48 4 9902 27 3019 33 75 452 549 91 817 4358 702 517 2362 65 613 6224 318 54 454 558 900 7053 91 780 8066 108 38 217 486 716 824 47 9639 715 30 10344 708 11032 100 743 841 12092 369 468 93 643 810 68 13174 421 923 14051 241 81 434 746 885 960 76 94 15187 673 846 16213 41 617 53 17087 179 650 974 18297 994 19173 300 431 696 833 945 82 86 20375 553 815 84 21378 607 855 22155 253 95 426 608 981 23234 708 79 24031 504 18 978 25383 534 74 81 807 980 26004 19 219 449 92 547 826 43 66 957 27266 73 726 91 992 28028 38 151 336 508 750 872 29037 107 269 357 95 853 977 30729 31400 86 93 612 15 910 32272 384 33236 43 746 55 34379 462 652 80 769 851 969 35054 205 44 380 467 973 36124 217 327 80 453 564 85 717 818 67 37331 576 877 38014 72 247 930 39127 927 97 40147 368 462 727 41006 118 504 640 943 42519 688 844 43247 697 770 44420 07 735 879 45316 579 773 46146 479 568 913 47065 78 120 48359 717 44 49244 80 309 84

50139 363 548 86 699 922 51026 109 652 939 52069 373 685 53789 841 54202 54 515 991 55089 111 21 419 21 515 602 96 56150 54 61 503 902 98 57074 137 621 709 841 58135 318 21 400 645 92 958 59692 784 875 908 60007 33 119 76 399 630 742 853 975 61191 200 18 713 806 68 939 54 62107 65 216 627 63587 816 64087 552 78 56 889 65142 253 72 550 691 730 57 66006 289 67001 47 71 147 72 230 34 42 868 70 68579 680 713 69437 69 80 95 563 624 760 95 841 70076 271 370 495 765 80 994 71 75 98 71087 395 72087 166 412 510 643 920 73226 346 460 569 717 971 74007 171 214 49 429 804 10 75131 75 244 322 435 579 76068 141 712 19 77012 250 308 75892 79161 350 86 693 767 80262 345 832 955 819999 82037 333 83022 288 355 556 857 84312 596 763 85196 334 558 701 20 874 948 90 86020 820 87025 231 536 97 88227 89178 733 90612 92 746 90049 150 65 245 309 762 966 91560 602 917 92714 40 93143 95 499 681 91 745 97 878 94132 34 261 390 825 986 95156 98 361 558 66 971 96784 821 48 925 97344 68 79 840 919 98052 131 409 564 998 99084 139 647 851.

100002 303 765 101386 102054 112 28 829 103101 20 418 104219 80 819 400 516 105213 31 713 75 876 106611 812 107204 446 654 800 93 917 108332 84 856 66 109036 105 37 58 204 76 969 110035 55 261 421 731 111196 514 595 939 112212 321 909 113006 572 84 114003 381 115604 712 817 29 985 116288 358 489 563 93 816 117228 80 387 867 953 77 95 118055 242 376 428 718 34 818 56 69 119286 331 731 906 35 120201 627 869 77 915 38 121027 880 960 87 122124 230 60 413 38 507 34 123777 78 91 991 124201 403 752 125130 264 94 335 89 504 90 679 786 809 126293 94 96 392 625 90 127226 553 610 733 128005 259 429 670 896 961 98 129006 133 67 685 768 819 130207 367 738 803 131218 695 738 132163 232 325 60 810 36 945 68 133290 94 318 74 436 595 758 134048 135229 571 610 743 136277 676 957 137334 526 44 848 916 61 138191 296 139145 261 347 93 565 775 898.

140044 75 125 234 337 428 646 141246 401 610 791 855 142021 401 593 609 62 143007 218 745 850 144734 98 957 145115 528 686 848 96 97 146045 313 33 96 147136 68 324 457 645 829 918 37 148438 881 948 149289 306 67 420 570 760 855 904 150366 417 548 871 151958

152036 69 268 387 555 75 987 153050 98 134 379 561 778 154106 72 218 495 511 706 807 88 907 155055 336 507 702 822 156430 597 604 157473 597 888 92 158503 682 885 976 159028 257 78 353 431 66 578 941 160216 516 758 161220 358 605 837 162114 51 309 608 97 163238 38 313 699 857 164064 195 614 737 898 165128 330 756 808 913 166122 28 595 777 90 167049 92 156 335 532 168075 131 84 363 169164 430 750 170142 669 801 171125 89 688 764 172100 501 622 173243 314 760 174206 412 175873 176420 25 57 591 612 701 919 62 177127 218 43 605 178079 238 356 612 62 700 60 179106 296 640 64 60 76 918 180096 20347 774 803 181005 104 427 603 758 877 99 182163 573 647 183393 418 653 84 876 80 950 184263 640 796 819 25 62 914 63 185583 640 760 845 186040 230 344 860 187227 567 816 188289 312 67 734 08 189205 534 50 637 855 190188 295 376 408 520 191225 373 192565 957 193075 114 594 654 721 194214 36 383 454 701 29

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dziena wygrana 25.000 zł. padła na nr. 159854.
50.000 zł.: 61361.
20.000 zł.: 137340.
10.000 zł.: 112031.
2.000 zł.: 64915.
1.000 zł.: 59768 98140 100395 133509.
500 zł.: 70008 77556 167486 170616 170689 184024 191093.
400 zł.: 27996 52462 56336 59549 74592 92984 96026 100602 101407 109885 115852 117235 154159 167583 190787.
200 zł.: 8821 10265 20940 27065 29065 75973 79199 105016 105792 113647 124663 132131 135840 149388 151542 150334 168907 177248.
150 zł.: 8194 22997 29690 34093 46410 58948 71426 72254 75421 76416 82503 84284 84447 87121 89127 96779 108484 108596 114193 114195 133365 144435 147209 164341 172044 174407 186591.

Wygrane po 100 zł.

1969 2820 3203 728 4694 925 5911 8001 342 9456 941 10228 337 11062 12732 981 13441 9 9072 14440 96 1558 16104 544 774 899 17656 18088 645 853 943 20702 21057 3361 22989 23263 469 576 26169 502 27101 702 29575 32429 95 33684 34628 854 98 35884 36322 77 37 899 38359 895 40188 778 42829 43611 45029 242 521 64252 47123 48055 429 804 97 49602 53 50277 526 51 327 52168 249 327 53457 611 621 23 55460 536 56072 57035 230 58939 69108 60347 516 704 62069 394 501 63055 454 64 298 65163 257 897 66001 890 67168 277 490 828 69190 70375 836 27136 64 793 74055 57 228 562 775 75793 76030 468 871 77090 251 713 78287 79608 80 142 81113 508 82523 898 99 959 84344 85579 87097 409 757 88521 89458 90310 92039 94859 923 95271 56543 97108 622 98230 99120 388 517

100078 280 308 72 512 101594 812 102210 371 103662 104542 696 105644 106950 107939 63 108865 110011 149 579 112236 49 115695 779 116631 34 117009 378 549 118553 600 119576 120010 294 121167 279 397 438 122922 124007 332 561 125813 126542 127003 526 872 129390 773 914 130376 133568 697 134226 135216 426 137007 653 138163 140131 696 141065 143195 963 144128 145046 271 93 522 711 74 146191 359 148555 739 149429 150666 151801 152285 153744 154480 540 936 156713 836 157491 671 964 158948 160724 161616 795 809 165181 731 166855 167591 168082 149 933 169006 745 170979 171631 172426 173207 526 832 174457 775 972 175007 11 94 119 176927 177750 178262 656 99 713 801 182052 914 183926 184092 165 664 185860 186744 65 187145 64 698 188149 189803 190272 466 191460 192080 194465.

Wygrane po 50 zł.

77 222 694 711 82 1573 1765 2195 410 729 874 3196 518 792 4020 97 837 5149 98 421 51 632 822 935 76 6060 279 7892 8567 745 9148 259 324 10245 461 11668 979 12112 13277 15461 16079 649 17053 492 773 81 916 8112 19059 20185 945 22365 230404 517 25116 502 26294 593 27557 829 28200 29434 587 30744 882 31455 32205 837 203 33072 117 88 364 485 475 34319 435 45385 543 36685 748 841 37997 38360 82 464 39495 40210 41176 638 48 803 42421 658 940 43067 213 331 525 860 44299 46911 47332 605 48058 777 60117 513 97 51287 925 52148 322 862 53686 887 54001 357 667 56204 636 97 973 71 57338 59099 101 335 690 985 60089 426 817 87 940 62860 63481 92 630 64179 230 65770 66221 965 67619 998 68352 829 69273 525 70518 904 71701 6372 198 808 73697 719 819 74342 97 404 584 923 75172 257 76109 924 77036 529 651 741 85 78133 566 71 79316 447 80918 81084 937 72 82102 705 92 839 83612 84048 85085 386 86437 87885 99 946 89131 240 344 760 90094 968 92325 418 812 93638 862 94616 95098 315 96247 562 97295 523 668 72 898 98017 232 313 412 658 99070 304 759

100117 577 101299 625 918 40 102056 211 664 103103 39 106437 87 107038 313 89 854 58 60 108752 109004 521 73 110567 681 746 111033 215 451 76 571 614 783 904 112026 113682 885 116494 988 117282 322 447 509 622 118730 119353 599 779 120298 121251 549 66 123363 89 446 866 124648 820 936 125026 120 281 570 606 126629 127126 70 264 737 51 869 913 128286 780 854 60 129463 130634 74 83 131141 378 905 132107 31 784 910 96 133158 68 490 569 78 829 134610 135840 944 136842 913 137082 279 718 138182 84 316 637 763 139666 140180 141449 846 142584 916 143070 430 144502 145080 763 85 950 146091 458 517 47 624 817 147117 577 148797 149354 150153 321 622 862 910 151242 152337 815 153966 154210 815 156092 167 541 50 168325 859 159458 160107 236 573 163378 532 914 164462 582 758 849 165491 975 167542 63 732 168550 79 169764 170059 532 79 171349 744 172350 487 519 173012 191 310 745 826 952 174076 136 390 175392 673 176091 177786 178041 234 710 974 179103 267 557 180526 181037 271 935 182209 475 183488 510 86 996 184811 185127 70 96 186110 814 188001 694 829 947 189087 138 96 265 597 190028 298 592 191566 88 725 193400 577 194221 590 685 738 843.

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

8691109 2175 504 3182 4356 666 6271 7007 702 8579 77 83 10766 11170 396 13275 942 17231 356 73 18647 19464 21086 94 209 792 22533 23872 24247 25043 290 26092 110 290 27226 609 746 888 947 28194 555 936 30757 877 32247 550 832 33906 34499 520 30 35 70 33098 827 37339 779 38353 523 92 42362 43074 342 477 703 44026 45033 46013 219 47280 309 526 728 48215 362 52802 53983 84225 456 633 889 55825 56655 57232 729 916 59517 32 603 46 60240 61320 930 72867 63621 94 64847 65036 529 78 987 67401 68391 69155 462 849 992 70757 71156 427 72407 21 829 74465 612 940 91 75599 76044 308 926 77015 933 79261 80475 666 81170 560 83798 84486 577 86416 863 87031 668 88658 926 89387 90167 91139 371 949 93576 994 95807 97583 798 98334 714 100019 102911 103664 105530 741 55 106169 108742 109082 751 111 010 112316 736 1309.

114059 115905 116776 97 118521 752 76 119484 954 120110 416 121019 889 122383 684 133539 124290 360 125282 419 127080 360 128157 687 701 129291 130030 727 61 133112 235 134090 135228 668 852 86 136159 677 137697 993 138274 385 784 139448 525 876 141240 380 142897 903 143448 593 841 144003 832 146501 147078 258 150640 151422 693 152626 153186 283 634 154329 918 67 155411 690 743 166235 391 157049 609 753 158333 590 159679 160206 47 706 161844 162271 380 509 846 163125 295 357 164248 549 165006 166329 821 92 167414 983 168690 169810 170219 172024 174249 68 620 754 175435 91 177082 491 522 178364 732 179157 690 180008 181130 211 182540 183081 456 855 185119 186650 91 628 187114 663 188521 189522 684 190670 797 192112 193323.

Wygrane po 50 zł.

84 128 252 2143 231 415 883 3321 57 91 582 4381 625 5020 6064 7610 846 8184 447 9425 655 10069 538 92 11137 469 667 12250 460 13312 94 454 558 820 14460 88 505 720 85 16353 738 806 17202 36 64 823 18685 19383 20387 552 720 52 801 9 21120 454 79 849 907 72 22004 482 713 23115 264 24937 25455 66 705 943 26201 303 41 511 27084 523 813 28556 815 95 29022 251 402 554 725 874 30594 621 31670 812 32439 841 932 33465 35019 747 36900 37016 630 60 748 39772 40766 41126 966 42015 96 43123 599 44230 79539 45391 46482 90 938 47115 337 48622 49006 311 600.

51192 294 437 560 831 949 53042 47 278 791 928 40 54268 82 419 55785 56826 57115 259 97 359 432 771 82 58120 336 59096 110 594 60069 639 803 944 90 61175 281 724 42 931 62272 63 416 873 64[illegible]1 991 65028 67135 858 68578 731 69100 70041 117 44 415 530 76 724 871 71905 72054 210 520 641 73340 62 693 74145 75489 76309 77857 78212 500 41 79115 731 80139 465 541 935 81961 82672 736 83167 325 636 80 85184 766 86251 426 87127 81 461 98 605 732 876 88093 139 89531 90900 91855 92102 8 67 219 37 799 93624 94619 95510 770 96103 323 937 97473 98516 608 754 959 99029 351 639 992 100134 245 5 745 29 101217 56 591 102153 273 305 284 720 103435 104233 38 663 105000 177 493 865 903 106277 346 50 107648 993 108248 854 109328 110065 111437 914 112008 512 780 819 37.

114058 87279 116154 362 117036 193 476 98 118465 119000 214 503 863 120055 122 382 487 121368 122200 448 123039 513 615 800 124074 477 125284 534 127642 128141 43 225 129324 130218 975 131203 74 437 777 856 945 132262 503 133206 925 134459 135714 88 136256 793 137362 138357 647 819 139105 209 684 140313 141529 921 47 142112 300 99 742 143351 630 711 144979 145586 146016 147632 148461 586 149357 436 608 37 55 150061 183 235 151079 948 70 152267 460 587 878 941 155401 158564 159064 81 173 451 733 937 44 160368 444 835 161846 162408 629 163396 164667 824 165114 529 919 166228 868 167198 534 168991 169168 498 170008 244 65 302 172000 72 511 628 173137 424 785 175182 764 176147 331 177700 825 178579 179314 20 461 88 91 884 180228 65 649 181139 79 585 894 182654 741 944 183599 184892 185354 408 186188 683 187697 188087 207 877 972 189992 191055 623 192585 194221 596.

Uzdrowisko Muszyna.

Z roku na rok coraz pocześniejsze miejsce w rzędzie uzdrowisk polskich zajmuję uzdrowisko i letnisko Muszyna. Położona między Żegiestowem i Krynicą, posiada ona wody mineralne podobnego składu i siły leczniczej, co i wymienione wyżej zdrojowiska, a położeniem i wystawą słoneczną nawet je przewyższa.

Muszyna położona 450 m n. p. m. zasłonięta od północy masywem Jaworzyny (116 m) posiada klimat wybitnie podalpejski, prawie bez wiatrów o bardzo wydatnem naświetleniu słonecznem — **a ponadto unikat jedyny w Polsce, las lipowy.**

Muszyna słynie z licznych naturalnych źródeł wód mineralnych alkaliczno-wapniowo-magnezowo-żelazistych, a dowiercone w roku 1929 bardzo bogate źródło tej wody dostarczało dotychczas poddostatkiem niezwykle skutecznych kąpieli mineralnych. W roku bieżącym ukończono wiercenie drugiego źródła i uzyskano wodę w najwyższem nasyceniu gazów w stosunku do okolicznych źródeł, który to fakt otwiera dalsze ogromne perspektywy dla możliwości uzdrowiskowych Muszyny. Na miejscu istnieje również bardzo bogate złoże leczniczej borowiny, a muszyńskie kąpiele borowinowe zyskały sobie nadzwyczaj pochlebną opinję wśród kuracjuszy.

To też nic dziwnego, że ruch kuracyjny w tem letnisku wzmaga się z roku na rok, zachęcony doskonałemi warunkami utrzymania w Muszynie, jak i przedewszystkiem nadzwyczaj skutecznemi warunkami leczniczemi jej kąpieli mineralnych i borowinowych.

Zarząd Miejski w Muszynie w całej pełni popiera cenny ruch kuracyjny i w tym celu ustalił niezwykle niską taksę kuracyjną (5 zł od pierwszego członka rodziny, a 2,50 zł od następnych) — rozbudował Zakład Kąpielowy, zbudował nową drogę do tego zakładu i most na filarach żelbetonowych na Popradzie, urządził nadzwyczaj wygodną plażę nad Popradem dla kąpieli w Popradzie, zorganizował muzykę zdrojową na deptaku nad Popradem, wytyczył ścieżki w okoliczne lasy i t. p. oraz zelektryfikował uzdrowisko.

Na miejscu istnieje kilkadziesiąt pensjonatów i will z utrzymaniem od 4,50 zł a nadto kilkaset pokoi w domach prywatnych w cenie po 1,50 zł dziennie. Ordynuje tu kilku lekarzy, na miejscu jest apteka a w Domu Zdrojowym, jak również w pensjonacie „Tęcza" codziennie dancingi urozmaicają pobyt kuracjuszom.

Wszystko to sprawia, że już i w miesiącu czerwcu roku bieżącym widzi się w Muszynie tłumy kuracjuszy plażujących nad Popradem, których szczerze roześmiane twarze dają wyraz zadowoleniu, że za miejsce spędzenia urlopu wybrali to urocze uzdrowisko, jakiem jest rzeczywiście Muszyna.

Dziś wieczór atrakcyj w „Teatralce".

Niecodzienną niespodziankę przygotował na wieczór dzisiejszy gospodarz popularnej „Teatralki" bydgoskiej p. Zygmunt Ciupek.

Nawiązując do niedzielnego obchodu „Święta morza" i tradycji „sobótek" p. Ciupek urządza dziś we wtorek dnia 23. bm. wieczór atrakcyj, który zamieni piękny ogród na zaczarowany zakątek z tysiąca i jednej nocy. Sensacją wieczoru i tegorocznych „sobótek" bydgoskich będzie efektowny fajerwerk. Nie szczędząc kosztów gospodarz „Teatralki" sprowadził z Poznania specjalistę-pirotechnika, który wznieci po zapadnięciu zmroku przecudne rakiety świetlne, kaskady brylantowe, wachlarze perłowe i szereg podobnych cudów optycznych.

Ponadto odbędą się przy świetle reflektorów tańce, przyczem przygrywać będzie wzmocniony zespół mistrzowskiej orkiestry wojskowej 62 p. p.

Dzisiejszy wieczór obfitować będzie w moc niecodziennych wrażeń.

Zaznaczyć należy, iż mimo poważnych kosztów urządzenia wieczoru wstęp do ogrodu jest jak zwykle — bezpłatny. Z tego też powodu radzimy zająć, wzgl. zarezerwować sobie stoliki w „Teatralce".

— **Cyrk „Arena"**, znany „Cyrk pod wodą" przyjeżdża na kilka dni do Bydgoszczy na plac Królowej Jadwigi. Rekordowy program, 20 atrakcyj światowej sławy, niskie ceny wstępu ściągają codziennie do cyrku tłumy publiczności. We wtorek, 23 czerwca o godz. 8,30 otwarcie cyrku oraz pierwsze przedstawienie.

Odebrać nadwyżki.

Osiągniętą nadwyżkę ze zlicytowanych przez nasz Oddział Zastawniczy w dniach od 9—10 czerwca br. oraz z poprzednich licytacyj zastawów do numeru 72285 wypłacamy za przedłożeniem dowodu zastawu.

Katastrofa samochodowa pod Rogowem

20 osób rannych.

Gniezno. Na zawody powiatowych straży pożarnych, odbywające się w ub. niedzielę **w Rogowie,** powiatu żnińskiego, **wyjechali strażacy z Dochanowa, Dziewierzewa i członkowie orkiestry z Kcyni,** samochodem ciężarowym. Na szosie w **Grochowiskach Szlacheckich,** na zakręcie, samochód przechylił się w bok, stracił równowagę i przewrócił się. Skutki okazały się straszne. **Ośmiu strażaków odniosło ciężkie, a dwunastu lżejsze obrażenia.** Ciężko rannych przewieziono do szpitala powiatowego **w Żninie,** lżej rannych do Gąsawy, gdzie opatrunki założył im p. **dr. Bogusławski,** względnie do Rogowa, gdzie opatrunki założył rannym drogerzysta p. **Gronowski.** Policja prowadzi dochodzenia w celu ustalenia, kto ponosi winę tej tak tragicznej w skutkach katastrofy. (ap)

Tragiczna śmierć sierżanta podchorążego.

Świecie, n. W. (t) Rodzina mistrza rzeźnickiego p. Ziętaka w Świeciu została znowu dotknięta ciężkim losem. Otóż w tych dniach otrzymali rodzice wiadomość, że ich syn Władysław, odbywający służbę wojskową w Czarnkowie, jako starszy strażnik straży granicznej, sierżant podchorąży wojsk polskich, uległ tragicznej śmierci przez utonięcie.

Wiadomość ta jest tem boleśniejsza dla rodziny, **gdyż wypadek miał miejsce właśnie w tym dniu, kiedy mijała 10 rocznica tragicznego utonięcia jednego z ich młodszych synów.**

Zwłoki tragicznie zmarłego młodzieńca, absolwenta Korpusu Kadetów nr. 2, studenta politechniki w Gdańsku, zostaną przewiezione do Świecia, gdzie nastąpi pogrzeb.

— **Na Zjazd Katolicki** wszystkim umożliwione jest udekorowanie domów chorągwiami o barwach kościelnych. Bracia Mateccy sprzedają chorągwie już z drążkiem po 1 zł. Dajmy wyraz katolickiej Bydgoszczy i dekorujmy na Zjazd Katolicki barwami kościelnemi.

— **Nie napad, lecz „skarcenie" zuchwałego chłopca.** W związku z notatką o skatowaniu Henia Kliszewskiego dowiadujemy się od kierownictwa szkoły Rodziny Wojskowej, że nie jest to bynajmniej wątły chłopczyk, lecz duży wzrostem — prawie już dorosły mężczyzna. Uderzył on kilka razy w twarz znacznie od siebie młodszego i słabszego kolegę z ławy szkolnej — Mojżeszowicza. Ojciec znieważonego chłopca, inżynier p. M. skarcił zuchwałego chłopca, uderzywszy go dwa razy niezbyt groźnie. Matka jego oświadczyła wychowawczyni klasy, że „synowi dołożyła". Inż. Mojżeszowicz działał w obronie koniecznej.

Nieszczęśliwe wypadki na ulicy.

Wczoraj na ulicy Wileńskiej najechany został przez nieznanego rowerzystę 10-letni uczeń Felicjan Kaczmarek, zam. przy ul. Sienkiewicza 38. Chłopiec doznał złamania lewej nogi, tak, że odstawiono go karetką sanitarną do Lecznicy Miejskiej.

Przy zbiegu ulicy Długiej i Jana Kazimierza zderzył się z tramwajem wóz, kierowany przez Edmunda Rybickiego, zam. przy ul. Koronowskiej 64. Wskutek wstrząsu, wypadła z woza żona Rybickiego, odnosząc ogólne potłuczenie ciała. Dyszel wybił przednią lampę tramwaju oraz wyleciała szyba.

Pewien samochód zderzył się przy zbiegu ulicy Podgórnej i Wełnianego Rynku z jadącym z górki rowerzystą Władysławem Grabczyńskim, zam. przy ul. Ks. Skorupki nr. 46. Rowerzysta odniósł na szczęście tylko lekkie obrażenia cielesne.

Chłopiec spadł z drzewa.

W dzisiejszy wtorek wydarzył się nieszczęśliwy wypadek przy ul. Grunwaldzkiej. Jedenastoletni syn kolejarza Swobodzińskiego, Jan, zam. przy ul. Grunwaldzkiej nr. 118 spadł z drzewa, odnosząc ogólne potłuczenia ciała. W stanie nieprzytomnym przewieziono go karetką sanitarną do Lecznicy Miejskiej.

Wiedeńskie Targi 1936.

Termin Wiedeńskich Targów, jesienne 1936, które, jak zwykle, odbywają się bezpośrednio po Targach Lipskich, ustalony został na czas między 6 a 13 września.

Ostrożnie, słuchacze radja!

Niezwykły wypadek zdarzył się w hotelu „Victoria" w Nowym Jorku. Zamieszkały tam niejaki Rayburn Waller przysłuchiwał się podczas **burzy** transmisji radjowej obrad kongresu partji republikańskiej w Cleveland. Nagle uderzył piorun i zabił Wallera na miejscu.

Sprawy sokole.

Sokół żniński.

Dziś, wtorek trening lekkoatletyczny na stadjonie miejskim od godz. 6-tej.

I Drużyna Rat. Żeńska.

Dnia 23. bm. o godz. 19 zbiórka w mundurkach na stadjonie miejskim.

Z życia towarzystw.

Wtorek, 23 czerwca.

Godz. 20,00: **Klub Mandolinistów „Lutnia".** Lekcja I oddziału w lokalu klubowym (hotel Lengning) Długa 37.

*

Katolickie Stow. Kobiet Okręg Bydgoski. Doroczna pielgrzymka parostatkiem do Chełmna odbędzie się 2 lipca br. Bilety po 2,50 zł.

— **Związek Oficerów Rezerwy** zawiadamia, że zajęcia na kursie p. w. wiosennym dla członków Z. O. R. zostały zakończone z dniem 12 czerwca br. Przerwa w pracy p. w. potrwa przez czas wakacyjny t. j. do końca sierpnia br. **Zarząd.**

Stan wody na Wiśle w dniu 23. 6. 1936.

Zawichost 1.29, Warszawa 1.19, Płock 1.02, Toruń 1.14, Fordon 1.15, Chełmno 1.01, Grudziądz 1.23, Korzeniewo 1.39, Piekło 75, Tczew 73, Einlage 2.13, Schiewenhorst 2.40.

BYDGOSKA GIEŁDA

ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 22. VI. 36 r.

Żyto — ton 00,00, 14,75, 00,00; pszenica st. 21,25—21,50; jęczmień jednolity 15,75—16,00; jęczmień zbiorowy 15,25—15,50, owies 15,00—15,75; mąka żytnia wyciągowa 0—30% wł. w. 22,25—22,75; gat. I 0—50% wł. w. 22,00—22,25; gat. I 0—65% wł. w. 20,75—21,25; gat. II 50—65% wł. w. 17,25—18,00; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 17,00—17,75; m. poślednia ponad 65% 16,00—17,00; mąka pszenna gat. I wyciągowa 0—20% wł. w. 35,25—37,25; gat. IA 0—45% wł. w. 34,25—35,25; gat. IB 0—55% wł. w. 33,50—34,50; gat. IC 0—60% wł. w. 32,75—33,75; gat. ID 0—65% wł. w. 31,75—32,75; gat. IIA 20—55% wł. w. 29,75—30,75 gat. IIB 20—65% wł. w. 29,25—30,25; gat. IIC 45—55% wł. w. 28,25—29,25; gat. IID 45—65% wł. w. 27,50—28,50; gat. IIE 55—60% wł. w 26,25—27,25; gat. IIF 55—65% wł. w. 23,25—23,75; gat. IIG 60—615% wł. w. 22,25—22,75; mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 25,25—25,75; Otręby żytnie wymiał stand. 10,25—10,50; Otręby pszenne miałkie 11,00—11,50; Otręby pszenne średnie 10,50—11,00; otręby pszenne grube 11,00—11,50; otręby jęczmienne 11,75—12,75; rzepak zimowy bez worka 00,00—00,00; rzepik zimowy bez worka 00,00—00,00; mak niebieski 00,00—00,00; gorczyca 00,00—00,00; siemię lniane 00,00—00,00; peluszka 24,00—26,00; wyka 26,00—27,00; seradela 24,00—26,00; groch polny 20,00—22,00; groch Wiktorja 21,00—23,00; groch Folgera 19,00—21,00; łubin niebieski 10,00—11,00; łubin żółty 12,50—13,00; koniczyna czerwona 00,00—00,00; ziemniaki fabryczne za kg % 0,14; płatki ziemniaczane 13,75—14,50; makuch lniany 17,50—18,00; makuch rzepakowy 14,25—14,75; makuch słonecznikowy 42/44% 17,25—18,25; makuch kokosowy 14,50—15,00; śruta sojowa 8,50—9,00; słoma żytnia prasowana 2,50—3,00; siano nadnoteckie luzem 6,75—7,25 śruta soja 00,00—00,00. Ogólne usposobienie: spokojne.

Bank Polski płacił w dniu 23. 6. 1936 r.

dolary amerykańskie	5,29
dolary kanadyjskie	5,26
funty szterlingów	26,30
franki szwajcarskie	172,20
franki francuskie	34,92
belgi belgijskie	89,60
floreny holenderskie	358,80
guldeny gdańskie	99,80
marki niemieckie	132,—
szylingi austrjackie	98,—
liry włoskie	33,—

Wczoraj wieczorem zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana i dobra matka, babcia, prababcia i siostra

Otylja Diethelm

z domu Schwarz

w 69 roku życia. W imieniu pozostałych

Emil Ritt z żoną Frydą

z domu Diethelm

Bydgoszcz, dnia 23 czerwca 1936 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, d. 25 czerwca o g. 5 po poł. z kaplicy katolickiego cmentarza farnego. (11989

Angielskiego niemieckiego, francuskiego, polskiego, naucza szybko metodą Berlitza b. prof. Załachowska, 20 Stycznia 22. (5301

POŻYCZKI

Poszukuję (6050 pożyczki 2000 zł, gwarancja pewna. Of. „J." filja

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz kupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"**



Fabryka fortepianów i pianin

B. Sommerfeld

Bydgoszcz

ul. Sniadeckich 2

telef. 3883. (11984

Wystawia na wystawie **„Meble i Wnętrze".**

SPRZEDAŻE

Majątek 520 mórg na Pomorzu, budynki w dobrym stanie, inwentarz żywy i martwy kompletny, cena 140 000, wpłata 50 000 sprzedam natychmiast. Oferty pod „520" Dzien. Bydg. Grudziądz. (11983

Kolonjalkę dobry punkt sprzedam. Wskaże Dziennik Bydgoski. (11934

Sprzedam moje 8 morg. gospodarstwo, 3 kilometry od Bydgoszczy. Of. filja Dziennika pod „Osiem" (6140

Sprzedam 3piętrową kamienicę komfortową, okolica gimnazjum z ogrodem. Cena 90 000. Plac Piastowski 15, Kieliszek. (6048

Skład (11960 rzeźnicki na sprzedaż. Bydgoszcz, oferty Dziennik Bydgoski pod „20".

Skład kolonjalny delikatesów, dobrze prosperujący sprzedam. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30.(11978

Wóz handlowy resorowy. Nakielska 27—1. (6044

W czwartek (11986 w sprawie spornej, sprzedaż różnych mebli „Rawa", Sniadeckich 37, 9-14.

Biurko (11987 dębowe 32, garderobianka 14. Sienkiewicza 35—1.

Fryzjer zaraz potrzebny. Bernardyńska 1. (6161

Maszyna (6151 do szycia tanio. Szczecińska 6, m 19, III wejście.

Rower (6138 sprzedam. Chrobrego 8/2.

Pianino Pfitzenreuter, Pomorska nr. 27. 6160

KUPNA

Dom kupię, wpłacę 14—16 000. Zgłoszenia filja Dziennika pod „Zetha". (6142

Dom z ogrodem, wpłata 20000 kupię. Oferty filja pod „Dom". (11964

Kajak (6141 kupię. Wiadomość Sniadeckich 39, Dorosiński.

Wannę (11948 kąpielowo - emaljową kupię. Jackowskiego 24/2.

Piec kąpielowy dobrym stanie, kupię. Gittel, Sieradzka 9, tel. 10-10. (6144

Kupimy powóz półkryty (kocz) na kołach gumowych używany lecz w dobrym stanie, motorek 4-konny na benzynę do łodzi, 1 łódź małą używaną, 1 łódź większą do motoru używaną. Fabryka dykt, Fordońska 110. (11743

Rower damski, męski kupię. Dworcowa 68, skład. 6158

Dynamo (5152 do $1^1/_2$ P. S. kupię. Oferty pod „Dynamo" filja.

Kupię (6146 wannę do kąpieli. Piotra Skargi 12, Machnikowska.

POSADY WOLNE

Kupcy i handlarze domokrążni znajdą pokupne artykuły chemiczne w f-mie „Silvana" Katowice I. ul. Stawowa 3. Cenniki wysyłamy bezpłatnie. (11993

Młody czeladnik krawiecki na tygodniówkę. Dr. Emila Warmińskiego 6—1. 11951

Gotować wyuczę darmo. Adres Dziennik. (6056

Do mojej drogerji poszukuję od 1 lipca 1936 ucznia z dobrem świadectwem szkolnem. Wilhelm Heydemann. (6148

Dzielny pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Baran, Nakło. (11968

Bufetowa i kucharka zaraz potrzebne. Zgł. Hotel Lengning, Bydgoszcz. (11963

Fryzjera damsko-męski, dzielny w ondulacji wodnej parowej i żelazkowej poszukuję, posada stała od zaraz. Warunki według ugody. Nowieński Józef, Brodnica, Jakóba 13. (11994

Dziewczyna gotowaniem. Cieszkowskiego 17, m. 7. (6163

Dziewczynę młodszą przyjmie Bydgoszczanka, Herm. Frankego 7. (6157

Chłopak potrzebny do konia, kaucja wymagana. Ul. Łąkowa 41. (11828



Słoje do zapraw

Irena, Hortensja Ząbkowice, Weck

poleca (11967

F. KRESKI

Gdańska 9.

Sierota do lat 17 potrzebna. Zgłoszenia 24. 6. od 9—10 rano. Restauracja, Teofila Magdzińskiego 1. (11947

Panienka do składu i restauracji z gotowaniem potrzebna. Czyżkówko, Elbląska 15, m. 1. (11975

Czeladnik piekarski — cukierniczy, potrzebny. Zbożowy Rynek 7. (11976

Bufetowa potrzebna. „Café Club", Gdańska 22. (11988

Potrzebna uczennica do szycia. Gdańska 62, m. 11. (11946

Służąca z dobremi świadectwami potrzebna. Sienkiewicza nr. 30, m. 4. 6164

Rysownik artysta potrzebny, — parę godzin dziennie. Oferty filja „Rysownik". (6165

Ucznia uczciwych rodziców poszukuje Cukiernia Solankowa, Inowrocław, Król. Jadwigi. (11979

Fryzjer (11973 potrzebny, Podgórna 23.

Bufetowa do bufetu cukierniczego, obeznana z polekspresem zaraz potrzebna. Kawiarnia-Restauracja Szmelter, Gdańska 30. (11990

Panienka (11966 do lekkich prac, obsługi gości restauracji potrzebna. Grunwaldzka 73.

Kelnera (6150 na stałą posadę przyjmie Restauracja Dworca Głównego w Bydgoszczy.

Uczeń potrzebny. Zgłoszenia filja „Złotnik". (605

POSADY POSZUKUJĄ

Organista (10560 muzyk pierwszorzędnej miary, kierownik chóru, mogący zarazem prowadzić biuro parafjalne, człowiek o skromnych wymaganiach, poszukuje posady. Zgłoszenia łask. Wiel. Duchowieństwa proszę skierować pod „P. P. Chlud." do administracji Dziennika Bydgoskiego.

Fryzjer (11970 $2^1/_2$ roku praktyki szuka pracy od 1. 7. Offerty Dziennik Bydgoski „Fryzfer".



8924

Dwie bufetowe - kelnerki młode, dzielne, poszukują posady. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń, „Najchętniej na wyjazd". (11982

POKOJE WOLNE

Elegancko umeblowany tanio. Sienkiewicza 15, m. 8. (6136

LETNISKA

Dwa pokoje nieumeblowane z kuchnią, nadające się na letnisko, zaraz do wynajęcia. Majątek Myślęcinek, pocz. Bydgoszcz. (11706

Letnisko pokój kuchnia do wynajęcia. Opławiec 9a. (11974

RÓŻNE

Urzędnik w średnim wieku, zapozna pannę celem towarzystwa. Oferty do Dziennika pod „Grzeczny". (11954

ZGUBY

Zgubiono złoty damski zegarek bransoletkowy. Za wynagrodzeniem oddać Sw. Trójcy 35, m. 6. (11955

Kanarek z obrączką uciekł. Oddać za wynagrodzeniem. Bocianowo 21, m. 3. (6149

MATRYMONJALNE

Rozwódka bez winy, lat 36, wysoka, zgrabna, przystojna, inteligentna, kulturalna, solidna, gospodarna, nie biedna, pragnie poznać stosownego pana. Poważne oferty do filji Dziennika „Szczera". (6049

Kawaler Pomorzanin, przekroczył czterdziestkę, posiada 15.000 zł., wżeniłby się wo większe gospodarstwo lub kamienicę ze składem, tylko poważne oferty z fotografją uprasza się nadesłać filji Dziennika Bydgoskiego pod „J. P. 45". (6155



10720

Miejska Szkoła Gosp. Dom. w Chojnicach - Pomorze
przyjmuje
wpisy na kursy: gospodarczy i krawiecki
przez czerwiec i sierpień. Warunki dogodne. (11933
Bliższe inform. w szkole, **ul. Błonie Zakonne 10**

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru IV Antoni Bączyński mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Pomorska nr. 11 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 24 Czerwca 1936 r. o godz. 11-tej** w Bydgoszczy ul. Dworcowa 54 u f-my Hartwig odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do firmy „Textil“, składających się z 200 (dwieście) mtr. wełny na suknie i kostjumy damskie różnego gatunku i o różnym metrażu, oszacowanych na łączną sumę zł 1.200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 29 maja 1936 r. (11971
Komornik: (—) A. Bączyński).

MOTOCYKL
500 cm, nowy, zarejestrowany, z stratą zł 350,— na sprzedaż. Zgłoszenia **Stadie-Automobile, ul. Śniadeckich nr. 2 tel. 1602.** (11992



Tak wygląda nowe opakowanie kieszonkowe
Amolu!
Stary dobry znajomy w nowej szacie! (10438
„Amol“
to niezrównany środek domowy znany od lat dziesiątek

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

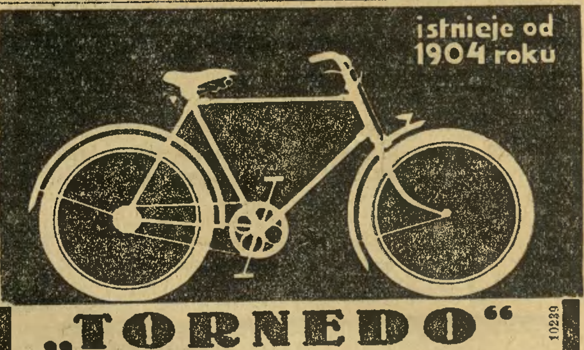
Umożliwiamy wszystkim
na Zjazd Katolicki dekorować.
CHORĄGIEW
w barwach kościelnych
już z drążkiem **1.00**
11961)
DOM TOWAROWY Bracia Maleccy
BYDGOSZCZ STARY RYNEK 17

4 masztowy olbrzym
Cyrk Arena
Wtorek 23 czerwca o godz. **8,30**
1 przedstawienie i otwarcie cyrku
W Bydgoszczy przy ul. Król. Jadwigi
Parada narodów - 20 międzynarodowych atrakcyj
Ceny miejsc popularne. (11939

Żniwiarki „DEERING“
najnowszy model z stołem stalowym i trybami pracującemi stale w oliwie.



Grabie konne
oraz **wszelkie inne maszyny rolnicze i części zapasowe**
dostarczamy natychmiast 11962
BRACIA RAMME
Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 24. Telefony nr. 30-76 i 30-79.



„TORNEDO“
W. TORNOW, ULICA DWORCOWA 49.
10839

Pamiętajcie o bezrobotnych!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Dykty klejone
3 do 30 m/m, różnych wielkości, korzystnie w f-e K. Suligowski, handel drzewa, Gdańska 128. (11150



Po niskich cenach poleca **B. KACZMAREK** ul. Podwale 19 tel. 93-71
10454

Kafle (7869
najtaniej. Dworcowa 61.

Deski dębowe, grabowe, lipowe, bukowe, jesionowe, sosnowe, podłogi etc. dostarcza tanio (8392
Ogrodowa 2, tel. 13-40

Meble (6145
wszelkiego rodzaju nowe, używane najkorzystniej Dworcowa 47—4, skład.

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Książę Woroncow“ i nadprogram
ADRIA: „Pepi“, premjera i nadprogram.
APOLLO: „Doktor X“, i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Czu Czin Czau“, i nadprogram.
REWJA: W okresie letnim Kino czynne tylko w czwartki, piątki, soboty i niedziele. Najbliższa premjera filmu „Maluba“. Na scenie nowa rewja.
BAŁTYK: „Flip i Flap jako Synowie pustyni“ oraz nadprogram.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
204 morgi magd. w żnińskim sprzedamy przy wpłacie zł. 30,000,— Bracia Kopczyńscy, Żnin.(11902

Kiosk
2 ubikacje. Jastarni-Borze sprzedam, lub wydzierżawię. **Gdynia,** 10 Lutego 23, III. prawa. (11808

Hotel i restauracja
o 15 pokojach i interes dobrze położony przy głównej szosie Gdynia-Wejherowo, z wielką salą parketową, natychmiast na sprzedaż. K. Spors, Zagórze powiat Morski. (11885

Skład
kolonjalny natychmiast sprzedam. Wiadomość Pomorska 53, skład obuwia. (6143

Okazja!
Okazyjnie sprzedam 2 motocykle, jeden marki B. S. A. 350 ccm, drugi Nev Hudson 500 ccm. i jeden motor 6—8 KM, zarazem polecam rowery nowe po cenach bardzo przystępnych. Warsztat mechaniczny, Gustaw Pedde, Pruszcz Pom. 11936

Samochód
„Pengeot“, w dobrym stanie sprzedam za 500,— zł. Byle zaraz. Nowodworska 26, tel. 2206. (11913

Ręczny
wózek z skrzynią sprzedam. Gdańska 123. (6139

Rower
męski na sprzedaż. Ugory 47. (11952

Garnitur (11969
parowy, kompletny (Garet), oraz bukownik z samowkładaczem (Marschal) dobre sprzedam. Majka Nowydwór n/Drw.

Dom
sprzedam. Jagiellońska 45 właściciel. (6053

Domek (11942
4 mieszkaniowy, plac budowlany, 5000, sprzeda Kurnatowski, Podwale 1.

Potrzebna (6159
krawcowa. Urocza 1, m. 6.

Kucharka
restauracyjna, siła fachowa może się zgłosić. Hermana Frankego 7, Bydgoszczanka. (6156

Wózki dziecięce
w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca:
A. Hensel
właśc. W. Sierpiński i I. Kasprzak
Bydgoszcz, Dworcowa 4
Telefon 3193. (8464



Chevrolet
półciężarowy na rozbiórkę sprzedam. Filja pod „Chevrolet“ (6045

POSADY WOLNE

Agentów
portretowych na niebywałych dotychczas warunkach poszukuje zakład portretowy „Renesans“ Kielce, M. Focha 14. Specjalność portrety „Semi-Email“, nowości fotograficzne. — Żądać prospektów. (9952

Bufetowy (11865
z kaucją zł 500 może się natychmiast zgłosić. Hotel i Restanracja K. Spors Zagórze pow. Morski.

Fryzjerka
lub fryzjer damski na stałą posadę, wysokie wynagrodzenie. Kuntz Tuchola. (11905

Kucharka (6154
restauracyjna potrzebna zaraz. Sniadeckich 32.

Chłopiec (6162
do posyłek zaraz potrzebny. Skład, Dworcowa 32.

Panienka
do obsługi gości, język polski, niemiecki, fotografją lub osobiście potrzebny zaraz. Gastronomja, Nakło, tel. 125. (11972

DZIERŻAWY

Mam
łąkę do wydzierżawienia. Meyer, Prądki. (6118

Plac (11894
mieszkanie, roczny czynsz Wiadomość Toruńska 254.

Lokal (11950
handlowy na parterze i pierwsze piętro po 100 m^2 do wydzierżawienia. Ul. Długa 36, zgł. do gospodarza lub do portjera.

MIESZKANIA SZUKA

Urzędnik
bezdzietny poszukuje dwuch pokoi kuchnią. Oferty do Filji „Stały“. (6062

Mieszkania
trzypokojowego szuka urzędnik. Zgłoszenia Dziennik „101“. (11945

Urzędnik
szuka 2 pokojowego mieszkania. Filja „Pewny“ 6137



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

2 pokojowe:
kuchnia. Właśc. Sniadeckich 39—5.

kuchnią. Sniadeckich 13/1.

kuch. Ul. Babia Wieś 4.

2—4 pokojowe:
centrum. Sniadeckich 31/1.

5 pokojowe:
1. 7. 36 wolne odremont. Swiętojańska 21, m. 9.

Mieszkanie
małe. Toruńska 254. (11953

4 pokoje
łazienką. Plac Poznański 2, portjer. (6147

Mieszkanie
3 pokojowe wydzierżawię. Lwowska 2. (11935

Mieszkanie
4 pokojowe z kuchnią, jasne, suche, słoneczne w centrum miasta, niedaleko sądu, wobec czego nadające się również na biura adwokackie lub handlowo od 1. 7. do wynajęcia. Zgłoszenia pod „D. 18880“ do Dziennika Bydgoskiego. (11957

2 pokoje (11980
kuchnia, stajnia, wozownia. Niegolewskiego 8.

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokój
kuchnią lub próżny zaraz poszuknje. Of. filja „Lipiec“ (6057

POKOJE WOLNE

Pokój
czysty, utrzymaniem, kuchnia polska. Cieszkowskiego 8 - 4. (6153

2 pokoje (11067
ładnie umeblowane z niekrępującem wejściem zaraz lub od 1. VII. do wynajęcia. Śniadeckich 59 m. 7.

Dwa
umeblowane (próżne) łazienka, telefon, ewentualnie używaniem kuchni. Zduny 1, m. 6. (11956

Pokój
umeblowany, utrzymanie, bez, okolica Plac Teatralny. Dziennik Bydgoski „Szybko“. (6047

RÓŻNE

ODCISKI
radykalnie usuwa tylko pasta lub płyn „EGO“ Sprzedaż w drogerjach.
11085

Wózek
dwukołowy na sprzedaż. Sniadeckich 53, podwórzu. (6055

Do wytwórni
spożywczej już dobrze zaprowadzonych wyrobów przyjmie udziałowca z gotówką 4000—5000 zł. Łask. zgłoszenia pod „Wytwórnia“ (11959

KRÓTKOWZROCZNY MĄŻ.



Czy to ty, Elżbieto?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.